KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

GAZETA BEZPŁATNA WEŹ I PRZECZYTAJ

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY, UKAZUJE SIĘ W POWIATACH OŚWIĘCIMSKIM I WADOWICKIM

Numer 4/2022 (54) Kwiecień 2022 Nakład: 10 000 egz. ISSN 2544-5847

Reklama

PATENT STERNIKA MOTOROWODNEGO

www.charter.edu.pl

Więcej informacji strona 3

charter.edu.pl

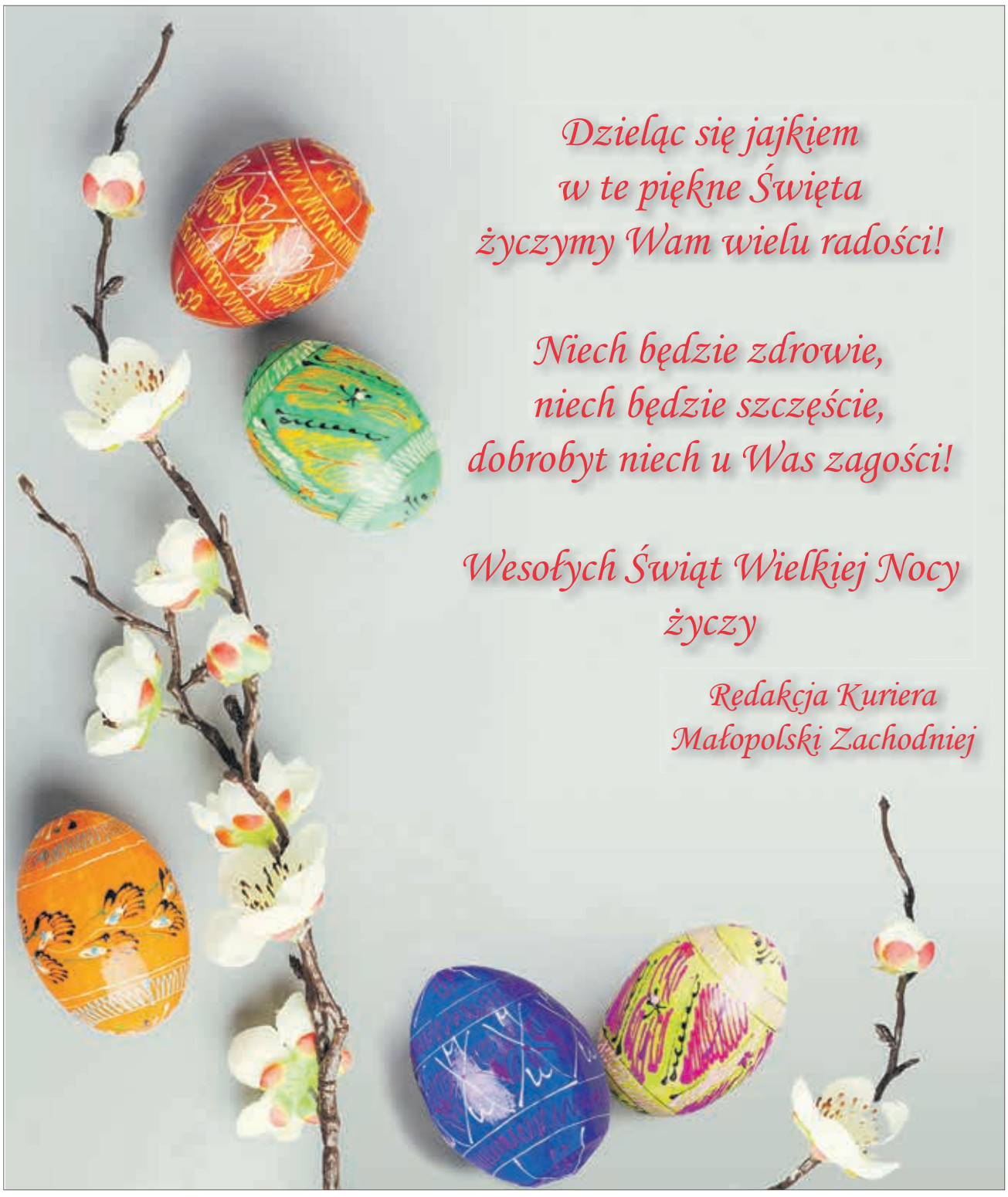

Powiat Oświęcimski strona 6

Zmiany w Domu Spotkań Młodzieży

Oświęcim strona 7

Nowe drogi rozwiążą część problemów

Kalwaria Zebrz. strona 11

Takiej ścieżki jeszcze nie było

Reklama

Radocza

Remont w placówkach

Te zmiany wymusiła konieczność dostosowania należących do Powiatu Wadowickiego obiektów do wymogów ustawy o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej. Zdecydowanie wyszły one wszystkim na dobre.

Kilka miesięcy temu weszły w życie zmiany w ustawie o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej, które określiły, iż w placówce opiekuńczo–wychowawczej (POW) można umieścić w tym samym czasie łącznie nie więcej niż 14 dzieci. W związku z tym konieczna była reorganizacja istniejącej w Radoczy placówki, która posiadała 26 miejsc dla dzieci. Obecnie w jednym budynku znajdują się, w osobnych lokalach, POW „Nowy Dom" oraz POW „Promyk".

Foto: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

Reorganizacja stała się okazją do przeprowadzenia remontu. Objął on nie tylko budynek zajmowany przez placówki, ale również znajdujący się tuż obok Ośrodek Interwencji Kryzysowej, świadczący mieszkańcom regionu m.in. pomoc prawną i psychologiczną. W ramach prac wykonano m.in. wymianę stolarki drzwiowej, roboty malarskie, nowe posadzki, nowe łazienki, prace elektryczne a także zamontowano pochylnie zewnętrzne dla niepełnosprawnych.

Lanckorona nie wystąpi o prawa miejskie

Po raz kolejny powrócił pomysł nadania Lanckoronie praw miejskich. W marcu, na wniosek wójta Tadeusza Łopaty, przeprowadzone zostały konsultacje w tej sprawie. Jej wyniki są jednoznaczne - mieszkańcy miejscowości nie chcą, aby Lanckorona została miastem.

Lanckorona prawa miejskie otrzymała z rąk króla Kazimierza Wielkiego już w 1366 roku i miastem była przez ponad 500 lat.

Foto: Jarosław Zięba

Status ten utraciła w 1934 roku na mocy tzw. ustawy scaleniowej.

O przywrócenie praw miejskich dla Lanckorony zabiegał kilka lat temu obecny wójt gminy Tadeusz Łopata. Kres jego działaniom położyła jednak ankieta przeprowadzona w czerwcu 2016 roku. Do urn poszło wtedy niespełna 8% z ponad 4 000 usprawnionych do głosowania, a za przywróceniem statusu miasta opowiedziało się zaledwie 108 osób.

W tym roku temat powrócił. 17 marca na wniosek wójta Łopaty przeprowadzone zostały konsultacje w sprawie ponownego wystąpienia o przywrócenie Lanckoronie praw miejskich. W Gminnym Ośrodku Kultury pojawiło się 80 osób, jednak nie wszyscy odpowiedzieli się jednoznacznie za lub przeciw propozycji. Ostatecznie za przywróceniem praw miejskich Lanckoronie oddano 4 głosy, zaś przeciw – 41. Część osób chciała wydłużenia okresu konsultacji, pojawiły się także propozycje zorganizowania w tej sprawie ogólnogminnego referendum.

Ostatecznie, po konsultacjach, wójt Tadeusz Łopata wydał oświadczenie, w którym napisał: *Na podstawie wyników konsultacji społecznych, informuję, iż Urząd Gminy Lanckorona nie będzie podejmował w roku bieżącym żadnych dalszych czynności dot. przygotowania wniosku w sprawie przywrócenia praw miasta miejscowości Lanckorona.*

Powiat wadowicki

Geodezja i kartografia w cyfrowej odsłonie

Prawie 10 milionów złotych kosztował projekt „E-usługi w informacji przestrzennej Powiatu Wadowickiego". To ogromne, czteroletnie przedsięwzięcie właśnie się zakończyło. Teraz większość spraw w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Wadowicach klienci mogą załatwić przez Internet. Na nowych rozwiązaniach skorzystają inwestorzy, projektanci, geodeci oraz osoby fizyczne.

Urzędnicy wyliczają plusy wprowadzonych zmian. Dzięki stworzeniu cyfrowych baz danych obiektów topograficznych oraz geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu nie wychodząc z domu można zakupić mapę, przeglądnąć mapy zasadnicze oraz sieci uzbrojenia, czy przebieg granic działek. Geodeci za pomocą portalu mogą zgłaszać i przekazywać materiały z wykonanych prac w postaci elektronicznej. Znaczne ułatwienia dotyczą także projektantów, którzy mogą składać projekty w postaci elektronicznej, a także branżystów, którzy biorą udział w naradach koordynacyjnych przeprowadzanych online. Wszystko to jest możliwe dzięki e-usługom, takim jak: Portal Geodety, Portal Interesanta, Portal Rzeczoznawcy, Narada Koordynacyjna, Portal Projektanta, Portal Komornika czy Portal Mapowy.

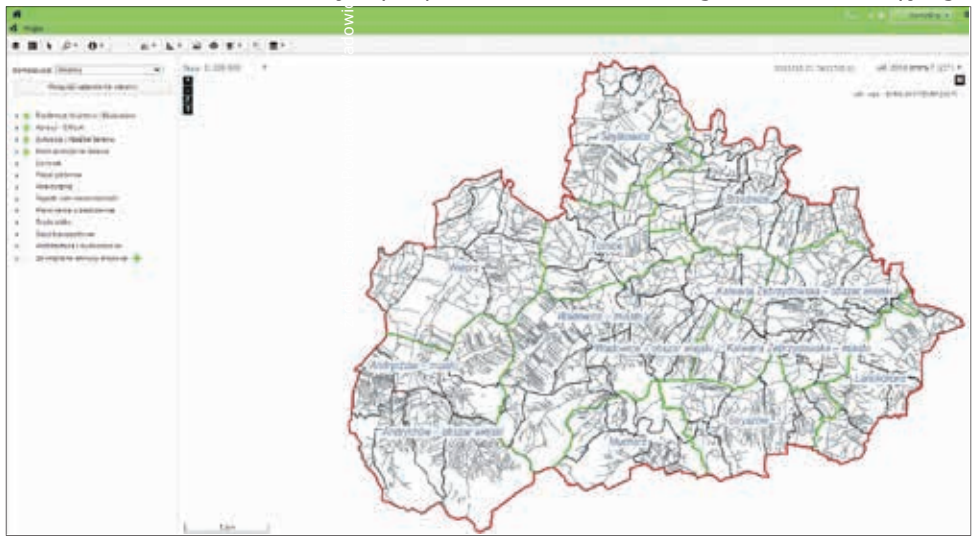
Foto: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

W ramach projektu zaktualizowane zostały także bazy ewidencji gruntów i budynków dla miasta Andrychowa oraz części obrębów gminy Wadowice. Ogromną zmianą jest także cyfryzacja i stworzenie dostępu do danych Powiatowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego obejmującego wszystkie gminy naszego powiatu oraz internetowe przeglądanie baz danych.

– *Bardzo się cieszę, że nasi mieszkańcy mogą teraz wiele spraw z zakresu geodezji i kartografii załatwić drogą elektroniczną. Dzięki wdrożonym e-usługom inwestorzy, projektanci i geodeci niewątpliwie zaoszczędzą swój czas. Temat ten jest mi szczególnie bliski, bowiem z wykształcenia jestem geodetą i pracowałem w zawodzie przez 28 lat* – mówi starosta Eugeniusz Kurdas.

Aby poprawić obsługę klientów, którzy osobiście przychodzą do starostwa, na parterze budynku przy ul. Mickiewicza 24 powstała sala obsługi. W ramach projektu zakupiono również oprogramowanie do prowadzenia baz danych ewidencji gruntów i budynków oraz powiatowego ośrodka dokumentacji, a także sprzęt komputerowy.

Przypomnijmy, że projekt „E-usługi w informacji przestrzennej Powiatu Wadowickiego" został dofinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO WM na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu wyniosła 9 912 306,68 zł, z czego 8 342 609,47 zł to dofinansowanie z Unii Europejskiej, a 660 350,46 zł – z budżetu państwa. Z budżetu powiatu wydano na ten cel 266 606,28 zł, a koszty niekwalifikowalne wyniosły 642 740,47 zł. W kwocie tej znalazła się m.in. dotacja z Gminy Wadowice w wysokości 165 675,00 zł.

Polsko-ukraińska integracja

Kilka tysięcy ukraińskich uchodźców stara się zorganizować życie w naszym regionie. Mieszkańcy oraz samorządy naszego regionu starają się zapewnić przybyszom jak najlepsze warunki. W wielu gminach odbywają się spotkania integracyjne, podczas których Polacy i Ukraińscy poznają swoje obyczaje.

Szczególny wymiar integracja ma w Andrychowie, do którego przybyło ponad 1100 uchodźców zza wschodniej granicy. 3 kwietnia w miejscowym Miejskim Domu Kultury odbyła się impreza: #Pryvit Ukraina / #ПривітУкраїна!. Na scenie wystąpili artyści z gminy Andrychów. Nie zabrakło tez akcentów ukraińskich: wraz z Orkiestrą Dętą OSP z Roczyn wystąpił Vitalij Humnytskyi z Tarnopola, który od trzech tygodni ćwiczy z roczyńskimi muzykami. Kilka piosenek, w tym „Pieść o Ukrainie" zaśpiewała pochodząca ze Lwowa uczennica Zespołu Szkół w Inwałdzie Wiktoria Jedynak.

Foto: Jacek Dytlaga / Nowiny Andrychowskie

W hallu zorganizowano animacje dla dzieci, można też było spróbować przysmaków polskiej i ukraińskiej kuchni.

Patronat nad imprezą objął burmistrz Andrychowa Tomasz Żak, a gościem specjalnym był konsul generalny Ukrainy w Krakowie Wiaczesław Wojnarowsky.

Podobne imprezy odbyły się w ostatnich dniach także w innych miejscowościach naszego regionu.

KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Kurier Małopolski Zachodniej – Miesięcznik Informacyjny ISSN 2544-5847
Wydawca: IDS Jarosław Zięba, 32-650 Kęty, ul. Adama Asnyka 4, Redaktor naczelny: Jarosław Zięba
Redaguje: zespół, kontakt z redakcją: tel. 606 767 669, e-mail: redakcja@KurierMZ.pl
Reklama: tel. 606 767 669, e-mail: marketing@KurierMZ.pl
Strona internetowa: www.KurierMalopolskiZachodniej.pl, facebook: facebook.com/KurierMZ
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Spytkowice i Brzeźnica żądają pociągów

Mimo zeszłorocznych zapowiedzi Koleje Małopolskie nadal nie uruchomiły połączeń pasażerskich na linii nr 94 Kraków - Skawina - Oświęcim. Wszystko wskazuje na to, że pociągów pasażerskich na tej trasie nie będzie także w rozkładzie jazdy, który wejdzie w życie w czerwcu. Mieszkańcy, którzy mają problem z dojazdem do Krakowa są coraz bardziej zniecierpliwieni.

Pociągi relacji Kraków Główny-Oświęcim zostały zawieszone do odwołania w grudniu 2012 roku. Tym samym odcinek Skawina-Spytkowice-Oświęcim został pozbawiony połączeń osobowych. Co prawda 14 grudnia 2015 ruch pasażerski na całej długości trasy został przywrócony, jednak po roku kursowania, w grudniu 2016 roku został on ponownie zawieszony, a na trasie pojawiały się jedynie pociągi towarowe.

Foto: Malopolska.pl

Dobre wieści napłynęły w połowie zeszłego roku. Koleje Małopolskie ogłosiły, że połączenia na linii przywrócone zostaną w grudniu 2021 roku. Pociągi miały kursować co godzinę, także w weekendy. Pojawiły się nawet konkretne rozkłady jazdy. Tuż przed wprowadzeniem zmian Koleje Małopolskie ogłosiły jednak, że nowych połączeń nie będzie, a linia SKA2A, która miała kursować na trasie Kraków Bonarka (Podgórze) - Oświęcim została skrócona do Skawiny.

– W związku z wysokimi kosztami funkcjonowania transportu kolejowego oraz ograniczoną ilością środków w budżecie województwa przewidzianą na dofinansowanie zadań związanych z organizacją regionalnych kolejowych przewozów pasażerskich, Województwo Małopolskie wstrzymało uruchomienie połączeń kolejowych na ww. odcinku od dnia 12 grudnia br. Powodem był znaczny wzrost kosztu pociągokilometra spowodowany głównie wzrostem kosztów elektrycznej energii trakcyjnej oraz dodatkowymi kosztami związanymi z utrzymaniem nowo zakupionego taboru. Organizator zdecydował, że w przypadku niewystarczających środków na dofinansowanie całej zakładanej oferty przewozowej, mniejszym złem jest rezygnacja z uruchamiania nowych połączeń niż wycofywanie kursów, które już funkcjonują – pisał w styczniu ówczesny rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie Witold Gleń.

Przywrócenie kursów przełożono z grudnia na marzec, z marca na czerwiec, a teraz – po raz kolejny – usunięto je z czerwcowych rozkładów jazdy. Jedyna zmiana, jaka nastąpiła to wydłużenie od marca linii SKA2 o 4 km, ze Skawiny do stacji Podbory Skawińskie.

W tym samym czasie, od marca 2022 roku, Koleje Małopolskie uruchomiły nową linię z Krakowa do Olkusza. *– A na nowe kursy do Olkusza mają kasę. Bo tam mieszka pan wojewoda małopolski* – skomentował na jednym z portali internetowych pan Leszek.

Nic więc dziwnego, że mieszkańcy miejscowości znajdujących się wzdłuż linii tracą cierpliwość. O przywrócenie połączeń walczą bowiem niemal od momentu ich zawieszenia. Wspierają ich lokalne samorządy. Największe trudności mają ci, którzy dojeżdżają do Krakowa. Obecnie mają oni do wyboru rzadko kursujące i przeważnie zatłoczone busy lub podróż własnym samochodem, która wiąże się ze staniem w korkach na przeciążonej drodze krajowej nr 44 oraz problemem z miejscami parkingowymi w samym Krakowie.

– Sprzeciwiamy się wykluczeniu komunikacyjnemu, które dotyka mieszkających wzdłuż linii kolejowej nr 94 na odcinku Skawina-Oświęcim, używanej jedynie w ruchu towarowym. Ta linia kolejowa ma bardzo duży potencjał i jest gotowa do obsługi regionalnego ruchu pasażerskiego, a obecnie nie jest wykorzystywana – można przeczytać w petycji opublikowanej na portalu PetycjeOnline.com (adres petycji: www.petycjeonline.com/ska_skawina_oswiecim) . Podpisało się pod nią już ponad 550 osób.

Jarosław Zięba

Będą wiaty dla rowerzystów

Mamy kolejną dobrą wiadomość dla fanów podróży rowerowych. W Małopolsce Zachodniej powstaną niebawem nowe wiaty rowerowe. Wicemarszałek Łukasz Smółka oraz Iwona Gibas z zarządu województwa podpisali umowę w tej sprawie z przedstawicielami Lokalnych Grup Działania.

Umowa podpisana w lutym w Suchej Beskidzkiej wesprze „Rowerowe podróże od Podbabiogórza poprzez Wadovianę, Dolinę Karpia do Doliny Soły". Projekt będzie realizowany przez cztery lokalne grupy działania: .

- Możemy być dumni z małopolskich tras dla miłośników jednośladów. To efekt wieloletniego inwestowania w turystykę rowerową, która szczególnie w czasach epidemii zyskuje coraz bardziej na znaczeniu. Dziś wspieramy dalszy rozwój infrastruktury turystycznej - podkreślił wicemarszałek Łukasz Smółka.

Foto: Jarosław Zięba

- Cieszę się, bo ta forma aktywności fizycznej będzie jeszcze wygodniejsza. Dzięki wiatom zarówno rodziny z małymi dziećmi, jak i najbardziej zaawansowani rowerzyści będą czuć się komfortowo i bezpiecznie - dodała Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego.

W ramach inwestycji powstanie 38 wiat rowerowych, wyposażonych w tablice turystyczne, zestawy naprawcze oraz stojaki dla rowerów. Pięć już teraz istniejących punktów odpoczynku dla rowerzystów zostanie doposażonych.

Dodatkową, nowopowstałą atrakcją będą trzy pumptracki w Wieprzu, Kętach i Brzeszczach. Pumptrack jest specjalnym torem do jazdy rowerem, zapewniający dorosłym uniwersalny trening, a najmłodszym świetną zabawę. Zbudowany jest ze wzniesień, dołków i ostrych zakrętów, pomagając wyrabiać refleks oraz pracować nad równowagą i kondycją. Małopolskie tory czekają na śmiałków w każdym wieku. O wszystkim nowościach na trasach rowerowych regionu informować będą wydane mapy rowerowe, promujące turystykę rowerową w regionie.

Na projekt przeznaczono 2 miliony 680 tysięcy złotych.

Reklama

PATENT STERNIKA MOTOROWODNEGO
- EGZAMIN PAŃSTWOWY W DNIU ZAKOŃCZENIA KURSU
- MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA CERTYFIKATU ISSA
- SZKOLENIA OGŁOSZONE W BUR

~~600 zł~~
550 zł
NA HASŁO "KURIER"

charter.edu.pl
charter.edu.pl
Bielsko-Biała
tel. 33 814 80 70
tel. 511 367 070
www.charter.edu.pl

SZKOLIMY PRZEZ CAŁY ROK!

Bielsko-Biała
25 - 27.04.2022
13 - 15.05.2022
03 - 05.06.2022
13 - 15.06.2022
01 - 03.07.2022
11 - 13.07.2022
12 - 14.08.2022
22 - 24.08.2022
09 - 11.09.2022
19 - 21.09.2022
10 - 12.10.2022
21 - 23.10.2022

Osiek MOLO RESORT
15-20 - 22.05.2022
10 - 12.06.2022
22 - 24.07.2022
19 - 21.08.2022
16 - 18.09.2022
14 - 16.10.2022

Kraków
29.04 - 01.05.2022
13 - 15.05.2022
17 - 19.06.2022
08 - 10.07.2022
12 - 14.08.2022
16 - 18.09.2022

Teoria ON-LINE
09 - 11.05.2022
06 - 08.06.2022
04 - 06.07.2022
08 - 10.08.2022
05 - 07.09.2022
03 - 05.10.2022

Polanka Wielka

Przegląd Stołów Wielkanocnych

2 kwietnia w Gminnym Centrum Kultury w Polance Wielkiej królowały wielkanocne przysmaki. Prezentacja połączona z degustacją tradycyjnych potraw i wypieków odbyła się w ramach Powiatowego Przeglądu Stołów Wielkanocnych.

Tradycyjne wielkanocne potrawy i ciasta, których mogli skosztować uczestnicy przeglądu w Polance Wielkiej zostały przygotowane przez przedstawicielki kół gospodyń wiejskich z powiatu oświęcimskiego oraz gości z Ukrainy.

Foto: Małopolska.pl

Prezentacji i degustacji potraw wielkanocnych towarzyszyły występy miejscowych artystów oraz gości z Połomi w powiecie wodzisławskim. Podziękowania gospodyniom za przygotowanie wielkanocnych przysmaków złożył w imieniu swoim i mieszkańców wójt Polanki Wielkiej Grzegorz Gałgan. Głos zabrała także przedstawicielka ukraińskich uchodźców, którzy znaleźli zamieszkali w Polance Wielkiej. – *My, Ukraińcy, przechodzimy teraz bardzo trudny okres. Musieliśmy uciekać z kraju, by chronić życie naszych dzieci. Nie wiedzieliśmy dokąd jedziemy i co nas czeka. Ale teraz tutaj, w Polsce, w Polance Wielkiej, mamy dom, jesteśmy jedną wielką rodziną, możemy spokojnie żyć. Serdecznie dziękuję wszystkim Polakom, którzy nam pomogli.*

Już niebawem Jarmark Kasztelański

7 i 8 maja Muzeum Zamek w Oświęcimiu organizuje XI Jarmark Kasztelański,. W tym roku będzie on przebiegał pod hasłem „50 000 grzywien szerokich groszy praskich. Jak Jan IV sprzedał księstwo królowi – 1457 r.". impreza przybliży uczestnikom nie tylko historię sprzedaży księstwa, ale też postacie książąt oświęcimskich. Wydarzeniu towarzyszyć będą liczne pokazy historyczne i artystyczne, otwarcie wystawy „Dwór książęcy w Oświęcimiu" oraz konkursy.

Jarmark Kasztelański już na stałe wpisał się do kalendarza imprez plenerowych naszego regionu. Co roku organizatorzy – Muzeum Zamek w Oświęcimiu – przybliżają mieszkańcom i turystom w ciekawy sposób wydarzenia historyczne. Nie inaczej będzie tym razem. 7 i 8 maja na oświęcimskim Rynku, Bulwarach nad Sołą i zamkowym dziedzińcu przybliżona zostanie historia sprzedaży księstwa oświęcimskiego w 1457 roku.

W sobotę (7 maja) na zamkowym dziedzińcu o 17.30 zaprezentują się rekonstruktorzy historyczni, a o 18.00 w Sali Reprezentacyjnej Zamku otworzona zostanie wystawa „Dwór książęcy w Oświęcimiu. XIV-XV w." Wykład wygłosi dr hab. Bożena Czwojdrak z Uniwersytetu Śląskiego. Dzień zakończy Pokaz Fire Show na Rynku Głównym (godz. 20.00).

Największą atrakcją niedzieli (8 maja) będzie z pewnością turniej rycerski na miecz i tarcze, który rozpocznie się o godz. 13.00 na Rynku Głównym. Będzie też turniej rycerski na miecz długi (godz. 16.00), zaś na Bulwarach rozstawione zostanie obozowisko rycerskie (10.00-16.00) i odbędzie się pokaz rycerzy konnych (16.30). Wszystko uzupełnią: przemarsz grup rekonstrukcyjnych z placu Kościuszki na Rynek, który będzie miał miejsce o godz. 12.00, spektakl dla dzieci (14.30), pokaz tańców dawnych (15.30), prezentacja uzbrojenia (16.30) i pokaz sokolniczy (17.00). Będzie też konkurencja siłaczy „Rycerze kontra Publiczność" oraz koncerty muzyczne (wszystko to na Rynku).

Foto: Muzeum Zamek Oświęcim

W niedzielę w godzinach od 10.00 do 18.00 będzie też można zwiedzać Zamek oraz Ratusz.

Nawiązując do wydarzenia Muzeum organizuje konkurs plastyczny „Książęce szaty" dla dzieci z przedszkoli oraz klas I – III szkół podstawowych oraz historyczny „Igrzyska historyczne" dla uczniów starszych klas szkół podstawowych. Zadaniem uczestników konkursu plastycznego będzie wykonanie strojów dla pary książęcej. Prace zostaną zaprezentowane 8 maja na pokazie na Rynku Głównym podczas XI Jarmarku Kasztelańskiego. Z kolei konkurs historyczny adresowany jest do klas IV – VIII szkół podstawowych. W tegorocznej edycji Igrzysk organizatorzy pragną zachęcić dzieci i młodzieży do poznania ważnych postaci i wydarzeń z życia Oświęcimia od średniowiecza do XVII wieku. Zgłoszeni uczestnicy będą rywalizować w konkursie wiedzy w 3-osobowych drużynach. Konkurs odbędzie się w Zamku 7 maja, a wręczenie nagród w niedzielę 8 maja na Rynku Głównym w czasie trwania Jarmarku Kasztelańskiego.

Redakcja Kuriera Małopolski Zachodniej objęła patronat medialny nad Jarmarkiem.

Chełmek

XXIII Wiosenny Przegląd Sztuki

Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chełmku wraz z gronem partnerów – wśród których znalazł się Kurier Małopolski Zachodniej –zaprasza twórców do udziału w XXIII Wiosennym Przeglądzie Sztuki w Chełmku.

Wydarzenie od ponad dwudziestu lat skupia miłośników sztuk plastycznych z terenu Ziemi Oświęcimskiej oraz ościennych powiatów. Coroczna wystawa malarstwa, rysunku, grafiki, rzeźby, ceramiki, fotografiki i technik mieszanych ukazuje potencjał i dorobek środowiska. Jest też afirmacją twórczej postawy wobec rzeczywistości.

Foto: Paweł Walgóra

Termin nadsyłania zgłoszeń mija w tym roku 15 kwietnia. Ci, którzy chcą dołączyć do grona uczestników, swoje prace powinni dostarczyć do siedziby MOKSiR w Chełmku przy Placu Kilińskiego 3.

Przegląd adresowany jest do osób pełnoletnich. Można zgłaszać prace z zakresu rysunku, malarstwa, rzeźby, grafiki, ceramiki, technik mieszanych i multimediów. Uczestnik może złożyć 2 prace, a ich maksymalny format nie może przekroczyć 100x70 cm. Regulamin konkursu znaleźć można na stronie internetowej moksir.chelmek.pl.

Zgłoszone prace prezentowane będą od 22 kwietnia w Galerii „Epicentrum" w siedzibie MOKSiR przy Placu Kilińskiego 3.

Kurier Małopolski Zachodniej objął patronat medialny nad imprezą.

Sponsorem głównym wydarzenia jest Gaz-System – spółka strategiczna dla polskiej gospodarki. Odpowiada za przesył gazu ziemnego, zarządza najważniejszymi gazociągami w Polsce oraz jest właścicielem Terminalu LNG im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu. Spółka zapewnia bezpieczeństwo energetyczne Polski, przyczyniając się do rozwoju europejskiego rynku gazu. Wszystkie inwestycje Gaz-System są prowadzone z zastosowaniem nowoczesnych technologii i systemów zabezpieczeń oraz z poszanowaniem środowiska naturalnego.

Dąb z Malca kandydatem na Drzewo Roku 2022 w Polsce

Dąb Johannes Maleus z Malca w gminie Kęty jest jednym z szesnastu drzew kandydujących do tytułu Drzewa Roku 2022 w Polsce. Propozycję kilkusetletniego drzewa spod Kęt zgłosiła Grupa Inicjatyw Ekologicznych Eko-Malec działająca przy Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej Ochotniczej Straży Pożarnej w Malcu. O tym, które spośród kandydujących drzew otrzyma tytuł zadecydują internauci w głosowaniu zaplanowanym na czerwiec.

Do dwunastej już edycji konkursu Drzewo Roku napłynęło do organizatora, Klubu Gaja, ponad 40 zgłoszeń drzew z całej Polski. Wszystkie wnioski ocenione zostały przez jury złożone ze specjalistów różnych dziedzin i miłośników drzew zarazem. Na tej podstawie wyłonionych zostało szesnastu finalistów: siedem dębów, cztery lipy, dwa klony, buk, wiąz i jabłoń.

Malecki dąb znalazł się w tym gronie dzięki miłośniczce lokalnej przyrody i historii, Ewie Jonkisz, która kilka lat temu odkryła zapomniane drzewa. Nazwa dębu – pomnika przyrody, bierze swój początek w lokalnej legendzie, przekazie ustnym przekazywanym z pokolenia na pokolenie, że św. Jan Kanty urodził się w Malcu. Również Władysław Wisłocki historyk literatury, bibliograf by potwierdzić pochodzenie świętego opiera się na jednym nie do końca wyjaśnionym do dziś podpisie Jana Kantego: *„JoannesMaleus alias Kanthy”*.

Pasjonatka zainteresowała drzewem młodzież z Grupy Inicjatyw Ekologicznych Eko-Malec działającej przy Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej Ochotniczej Straży Pożarnej w tej miejscowości. Młodzi przyrodnicy zaopiekowali się zaniedbanym drzewem oraz doprowadzili do wpisania go – oraz kilku innych drzew rosnących w sąsiedztwie – na listę pomników przyrody.

Foto: Ewa Jonkisz

Eko-Malec to grupa około 25 młodych ludzi działających przy OSP Malec pod opieką Ewy Jonkisz i jej córki Aleksandry, która od kilku lat organizuje akcje ekologiczne w swojej miejscowości, m.in. sprząta śmieci wokół licznych tutaj stawów oraz opiekuje się cennymi okazami drzew.

Dąb Johannes Maleus wraz z innymi starymi dębami rośnie nad stawem rybnym, na którym znajduje się wysepka z pozostałościami po zamku warownym z początku XIV wieku. Obecnie znajduje się tu Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Zgoda”. Okazały malecki starodrzew już od niepamiętnych czasów zwraca uwagę. Jego długowieczność niesie ze sobą niezwykłą, płynącą z głębi dziejów tajemnicę. To niezaprzeczalnie najstarsi świadkowie lokalnej historii. Najgrubsze dęby zniknęły już z powierzchni ziemi rażone piorunami lub ścięte przez obecnego właściciela. Pozostałe dęby wraz z kopcem są zabezpieczone aktem intabulacyjnym i podlegają ochronie zabytków. Na wniosek członków grupy Eko-Malec, w ramach projektu „Ochrona istniejących i nowo ustanowionych pomników przyrody w Gminie Kęty” miejscowi obrońcy przyrody chcą szczegółowo i profesjonalnie zająć się ochroną bogatego miejscowego starodrzewu, wypromować go i ocalić od zapomnienia dendrologiczne okazy Malca. Jak widać, czynią to skutecznie, gdyż dzięki udziałowi w konkursie Joahannes i inne maleckie drzewa będą słynne nie tylko w najbliższej okolicy, ale w całym kraju. Chcą w ten sposób także wzbudzić zainteresowanie niebywałymi dendrologicznymi okazami przyrodniczymi i ocalić od rozpadu, gdyż dęby znajdują się w fatalnym stanie fitosanitarnym.

Foto: Jarosław Zięba

Konkurs Drzewo Roku Klubu Gaja ma na celu promowanie postawy szacunku dla przyrody oraz wyszukanie przykładów ciekawych i trwałych związków pomiędzy kulturą i historią lokalnej społeczności, a drzewem, które jest przez nią szczególnie doceniane. – *W konkursie nie szukamy drzew najstarszych, najwyższych, najgrubszych, najpiękniejszych ani najrzadszych. Szukamy drzewa najbardziej kochanego, drzewa z opowieścią, drzewa, które pobudza wyobraźnię i jednoczy ludzi* – mówi Jolanta Migdał, koordynatorka konkursu.

Laureatem zostanie drzewo, które zdobędzie największą liczbę głosów internautów. Glosowanie na stronie www.drzeworoku.pl już w czerwcu, o czym z pewnością czytelnikom Kuriera Małopolski Zachodniej przypomnimy.

Jarosław Zięba

Reklama

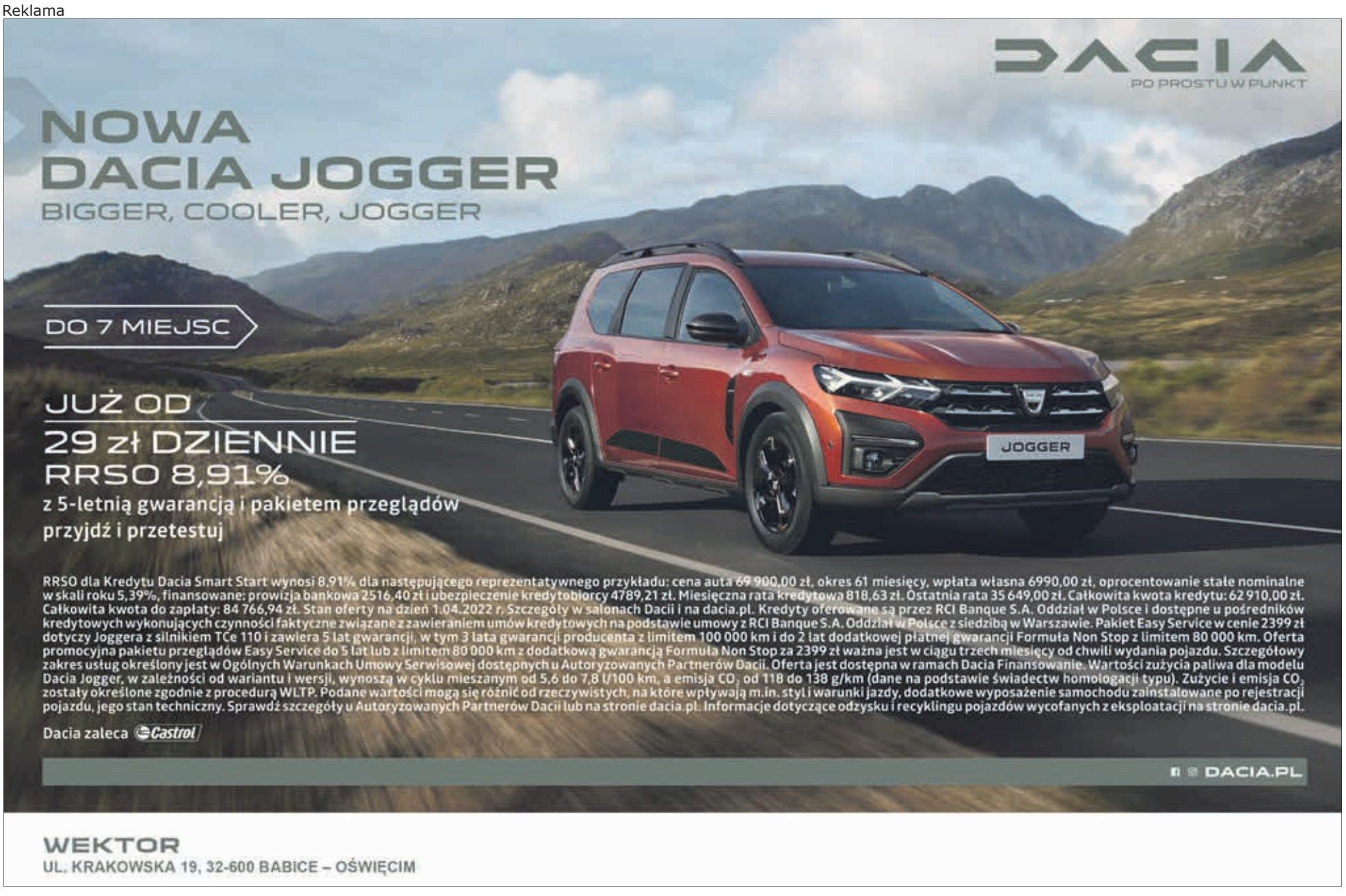

Test z człowieczeństwa w godzinie próby

Starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński i członkini zarządu Teresa Jankowska reprezentowali Powiat Oświęcimski na konferencji popularnonaukowej „Pomoc miała twarz kobiety". Zorganizowane 31 marca w auli Międzynarodowego Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokauście (MCEAH) wydarzenie poświęcone było roli mieszkanek ziemi oświęcimskiej w niesieniu pomocy więźniom KL Auschwitz.

Pierwotnie konferencja miała się odbyć dwa lata temu. Na przeszkodzie stanęła jednak pandemia. Przeprowadzona została teraz, także w czasie dalekim od stabilizacji, gdy za wschodnią granicą toczy się brutalna wojna, w której z rąk rosyjskich barbarzyńców giną także cywile. I ta przerażająca sytuacja wnosi nowy aspekt do dyskusji o roli kobiet spieszących z pomocą mimo zagrożenia utraty życia – zarówno w okresie hitlerowskiego terroru, jak i obecnie za wschodnią granicą.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

Dorota Mleczko, dyrektorka Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej i Andrzej Kacorzyk, szef Międzynarodowego Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokauście – współorganizatorzy konferencji zgodnie podkreślili, że działalność mieszkanek ziemi oświęcimskiej podczas II wojny światowej była znacząca i przybierała różne formy – od spontanicznej pomocy do pracy w szeregach organizacji konspiracyjnych. Kobiety z wielkim oddaniem i niezwykłą odwagą, nie bacząc na koszty i ryzyko, zaangażowały się w pomoc więźniom KL Auschwitz.

Starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński nawiązał do sytuacji w Ukrainie, gdzie niezwykłą odwagą wykazuje się mnóstwo „zwykłych" ludzi, próbując ratować współmieszkańców spod gradu rosyjskich kul. Często płacąc za to najwyższą cenę.

Starosta przytoczył słynne słowa byłego więźnia Auschwitz, red. Mariana Turskiego, że *Auschwitz nie spadło z nieba* – w nawiązaniu do sytuacji, gdy ludzie obojętnieją wobec narastającego zła, nie widząc lub starając się nie zauważać łamania praworządności zarówno w najbliższym otoczeniu, jak i w skali całego państwa.

Podczas konferencji można było wysłuchać ciekawych wykładów na temat głównych obszarów działań pomocowych świadczonych przez kobiety oraz specyfiki i lokalnych uwarunkowań związanych ruchem oporu w pobliżu KL Auschwitz. Prelegentami byli pracownicy IPN i Muzeum Auschwitz.

Dom Spotkań pozostaje w dobrych rękach

Po 27 latach kierowania Międzynarodowym Domem Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu na zasłużoną emeryturę odszedł dyrektor Leszek Szuster. Placówkę zostawił w dobrych rękach. Nową szefową MDSM zostanie Joanna Klęczar-Déodat, związana z placówką przy ul. Legionów od 13 lat.

W sobotę 26 marca, podczas uroczystego pożegnania nie obyło się bez chwil wzruszenia, ale i pełnych uśmiechu opowieści p. Leszka. Człowieka-instytucji, wielkiego erudyty, znanego także z olbrzymiego poczucia humoru. Wśród gości, którzy uczestniczyli w pożegnalnym spotkaniu z Leszkiem Szusterem, była liczna reprezentacja władz Powiatu Oświęcimskiego – przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Homa, wicestarosta Paweł Kobielusz, członkowie Zarządu Powiatu: Teresa Jankowska, Grażyna Kopeć i Jerzy Mieszczak oraz radna Katarzyna Bliźniak.

- *Nadchodzi taki czas, w którym trzeba się pożegnać. Trochę muszę moderować własną stypę* - powiedział, z właściwym sobie czarnym humorem, odchodzący dyrektor.

- *To odejście jest o tyle dla mnie łatwiejsze, że mam następcę. I to jest dla mnie sprawa bardzo ważna i uspokajająca. 27 lat temu przejąłem tę funkcję od mojego poprzednika. Kontynuowałem i rozwijałem. Dlatego cieszę się, że mogę Państwu przedstawić osobę, z którą od 13 lat pracuję, która była moją podporą przy wielu zdarzeniach obywatelskich, kulturalnych, politycznych. I to jest wielka wartość dla tego Domu, że pozostanie w pewnej linii programowej, która jest ważna przy wszystkich możliwościach na nowe otwarcie, pomysły, zmianę generacyjną. Z prawdziwą przyjemnością przedstawiam Państwu panią Joannę Klęczar-Déodat. Proszę o obdarzenie jej tym zaufaniem i tą życzliwością, które ja od Państwa doświadczałem* – zaapelował odchodzący dyrektor.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

Nowa pani dyrektor jest absolwentką historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz Podyplomowego Studium Muzeologicznego UJ. W MDSM pracuje od 2009 roku. Dotąd zajmowała się koordynacją i realizacją projektów kulturalno-obywatelskich i wydawniczych oraz działalnością z zakresu PR.

W imieniu władz Powiatu Oświęcimskiego głos zabrał wicestarosta Paweł Kobielusz.

- Mieszkając blisko Domu *Spotkań, na Zasolu, od dzieciństwa obserwowałem, jak się ten Dom budował, a potem, jak zaczął funkcjonować pod rządami Leszka. Wiele się od Niego nauczyłem. Życzę Ci tego bardzo serdecznie, że spełnisz tę obietnicę, o której mówiłeś, i w końcu będziesz miał więcej czas dla rodziny. A z drugiej strony, nie pozwolimy Ci, byś zasiadł w kapciach, a nie daj boże zaczął wędkować (śmiech). Mam nadzieję, że nadal będziesz aktywny w obszarze nauki, kultury i życia politycznego miasta i powiatu. Wszystkiego najlepszego!* – powiedział wicestarosta.

Do życzeń dołączyła się Teresa Jankowska.

– *Czym jest Dom? Jest miejscem, które łączy. Leszku, dla nas byłeś tą Osobą, która nas łączyła. Z wielką wrażliwością, z wielkim sercem, byłeś dla nas tą poezją. W świecie polityki nadal się odnajdujesz. Dziękuję Ci za to, że kiedy były trudne chwile, mogłeś być dla nas osłodą i ochroną. Dzięki Tobie ten Dom ożył. Cieszę się, że pani Joanna będzie mogła kontynuować Twoje dzieło* - powiedziała członkini Zarządu Powiatu.

Weroena. Rock, folk i szczypta ambientu

- Chętnie pomagamy naszym utalentowanym artystom, szczególnie na początku ich twórczej kariery. Decyzja o wsparciu przez Powiat Oświęcimski wydania płyty Weroeny była tego naturalną konsekwencją - podkreślił wicestarosta Paweł Kobielusz. Włodarz gościł 6 kwietnia rdzeń zespołu, córkę i ojca, czyli Weronikę Boińską i Marcin Boińskiego.

- *Praca nad albumem trwała około roku, nagrania zaczęliśmy na początku 2021 roku. Muzyka na albumie głównie jest utrzymana w klimatach rockowych, trochę folk-rockowych, ale także jest dużo ambientu – jest to generalnie dość zmodyfikowana piosenka z tekstem* - mówi Weronika Boińska, wokalista, autorka tekstów i kompozytorka.

Na poważnie za pisanie tekstów zabrała się w wieku… 14 lat! Są to głównie utwory w języku angielskim.

- *Z jednej strony jest to łatwiejszy język do pisania i śpiewania, a z drugiej łatwiej mi wówczas wyrazić to, co mam na myśli* – podkreśla Weronika, zaznaczając że pisze także teksty w rodzimym języku.

Tworząc teksty i muzykę, nasza bohaterka inspiruje się głównie tym, co dzieje się w jej życiu, a także swoimi rozmyślaniami, marzeniami, czasem snami. Choć muzyka wypełnia najwięcej czasu w życiu młodej wokalistki, twardo stąpa ona po ziemi. Na co dzień studiuje psychologię stosowaną na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

Weronika i jej tata, gitarzysta Marcin Boiński wystąpili niedawno na pożegnaniu Leszka Szustera, który po 27 latach piastowania funkcji dyrektora Domu Spotkań odszedł na zasłużoną emeryturę. W tym miejscu warto wspomnieć, że następczyni pana Leszka, Joanna Klęczar-Deodat, jest autorką projektu graficznego płyty Weroeny.

Zespół tworzą: Weronika Boińska, Grzegorz Kosowski (gitary), Marcin Boiński (bas), Paweł Kukla (instrumenty klawiszowe), Seweryn Piętka (perkusja) oraz Wojciech Nowak (realizacja dźwięku).

W pełnym składzie grupę będzie można usłyszeć 10 czerwca na koncercie w Chełmku i 27 sierpnia w Czechowicach-Dziedzicach na Dniach Miasta.

- *Na koncertach wspomagać nas będą Paweł Cembala na perkusji i Miłosz Boiński na gitarze elektrycznej* - dodaje Weronika Boińska.

Zespół ma w planach wydanie teledysku. Trwają przygotowania.

Debiutancką płytę, oprócz klasycznej CD, będzie można posłuchać też na serwisach streamingowych, m.in. na Spotify. Jest już dostępna na portalu Bandcamp: weroena.bandcamp.com.

Informacje przygotowane we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Oświęcimiu

Nowe drogi rozwiążą część problemów komunikacyjnych

Niedługo oddana zostanie do użytku jedna z dwóch nowych dróg, które mają usprawnić komunikację w mieście i poszerzyć tereny pod usługi i budownictwo mieszkaniowe. Przy rozbudowie ulicy Strzeleckiej oraz budowie połączenia do ulicy Cichej przez ulicę Jesionową prowadzone są już ostatnie prace, w tym m. in. brukarskie. Jej wykonanie kosztuje ponad 2,5 mln zł, w tym 1,19 mln zł stanowi dofinansowanie zewnętrzne.

– Życie musi toczyć się dalej, dlatego pomimo pandemii oraz wojny w Ukrainie kontynuujemy realizację zadań zapisanych w tegorocznym budżecie miasta, które rozpoczęliśmy w ubiegłym roku – podkreśla Janusz Chwierut, prezydent Oświęcimia. Dodaje, że dwie nowe drogi w mieście to szansa na rozwój przyległych terenów, które do tej pory były nieużytkami. – *Rozbudowując ul. Strzeleckią stworzyliśmy nowy układ drogowy łączący Stare Miasto na wysokości ronda im. Płonki z ul. Nideckiego na Błoniach, co może być pomocne w różnych sytuacjach drogowych. Kolejnym atutem jest otwarcie nowych przestrzeni pod budownictwo mieszkaniowe, a to już się dzieje. W tym rejonie trwa budowa czterech budynków, w których powstaje 110 nowych mieszkań* – dodaje.

Przedłużenie ul. Strzeleckiej przez ul. Jesionową do ul. Cichej na pewno przyda się w różnych sytuacjach drogowych.

Następną inwestycją jest droga, która przejdzie przez łąki i połączy ulicę Zaborską z ulicą Królowej Jadwigi za obecnymi marketami. Zarys traktu został już wytyczony. Obok powstaje chodnik i ścieżka rowerowa. Wzdłuż ulicy będzie oświetlenie uliczne. – *Ogromna, niewykorzystana do tej pory łąka zostanie przecięta nowymi drogami, bowiem ta już budowana połączy się w przyszłości z kolejną, która będzie biegła od ulicy Batorego. Nie można też wykluczyć rozwoju w tym miejscu usług, czy budownictwa mieszkaniowego* – mówi prezydent.

Nowa droga biegnie przez łąki za marketami.

Inwestycja zakończy się w przyszłym roku. Miasto pozyskało na budowę drogi ponad 1,7 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Całość będzie kosztować ponad 3,5 mln zł, a ponad 1,8 mln zł zabezpieczy miasto.

Nowa kadencja Młodzieżowej Rady Miasta

Uczniowie oświęcimskich szkół podstawowych wybrali swoich przedstawicieli do Młodzieżowej Rada Miasta czwartej kadencji. Podczas pierwszego posiedzenia, które odbyło się w sali sesyjnej Oświęcimskiego Centrum Kultury młodzi radni wyłonili swoje władze. Z grona 21 osób wybrali przewodniczącego, zastępcę, skarbnika i sekretarza.

Pracami młodzieżowych radnych pokieruje Igor Miler ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Sportowymi nr 2 im. Łukasza Górnickiego przy pomocy wiceprzewodniczącej Mai Jędrochy ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 im. Stanisława Wyspiańskiego. Wspierać ich będzie Aleksandra Nowak ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Królowej Jadwigi jako sekretarz i Weronika Zwarycz ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Sportowymi nr 2 im. Łukasza Górnickiego w roli skarbnika. W uroczystej sesji młodym radnym towarzyszyli rodzice i dyrektorzy szkół. Gratulacje nowym radnym i wybranym władzom złożył prezydent miasta Janusz Chwierut.

W skład MRM weszli Aleksandra Nowak i Martyna Strycharska ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Królowej Jadwigi, Igor Miler i Weronika Zwarycz ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Sportowymi nr 2 im. Łukasza Górnickiego, Aleksander Jarzyna ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Klementyny Tańskiej-Hoffmanowej, Maja Jędrocha, Filip Roszkowski i Natalia Węglarz ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 im. Stanisława Wyspiańskiego, Kacper Grubka i Mateusz Maślona ze Szkoły Podstawowej nr 5 im. Orła Białego, Sebastian Kowalik i Wiktoria Strózik ze Szkoły Podstawowej nr 7 im. Zofii Kossak, Olga Kiszczak, Natalia Nowak i Kajetan Tkaczyk ze Szkoły Podstawowej Sportowej z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego nr 8 im. Marii Skłodowskiej-Curie, Amelia Medes, Alicja Pyrdoł i Hubert Domasik ze Szkoły Podstawowej Nr 9 im. Orędowników Pokoju oraz Zuzanna Jurkiewicz, Vladyslav Potopa i Teresa Szymeczko ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Sportowymi nr 11 im. Mikołaja Kopernika.

Oświęcimska Młodzieżowa Rada Miasta to jedna z nielicznych tego typu młodzieżowych rad w Polsce, która ma swój budżet i decyduje w imieniu całej szkolnej społeczności, na co go przeznaczyć. Dla młodych ludzi jest to praktyczna lekcja samorządności i odpowiedzialności.

Młodzieżowa Rada Miasta liczy 21 radnych. Kadencja jest dwuletnia. Rada młodzieży dysponuje też herbem, barwami miasta i własną pieczęcią. Podejmowała wiele interesujących projektów i inicjatyw m. in. projekt „kino za piątaka" czy Oświęcimskie Orły, nagrody dla najlepszego absolwenta szkoły podstawowej.

Oświęcimski PSZOK to niezły szok

Drogi Mieszkańcu Oświęcimia! Czy wiedziałeś, że w mieście funkcjonują dwa nowoczesne Punkty Selektywnego Zbierania odpadów Komunalnych? Oświęcimski PSZOK, to niezły SZOK!

To tutaj możesz oddać odpady i być „ EKO"! Przygotowaliśmy dla Ciebie pigułkę informacji o oświęcimskich Punktach Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych w formie pytań i odpowiedzi. Bycie „EKO" będzie jeszcze łatwiejsze!

Czym jest PSZOK?

PSZOK, czyli Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, to miejsce, w którym każdy mieszkaniec Oświęcimia, w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami może oddać posegregowane odpady komunalne bez ponoszenia dodatkowych opłat.

Gdzie zlokalizowane są PSZOK na terenie Miasta Oświęcim?

Dla wygody mieszkańców zorganizowano dwa Punkty Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, odpowiednio dla prawo i lewobrzeżnej strony Oświęcimia, które zlokalizowane są:

- ul. Bema 12A - siedziba Zakładu Usług Komunalnych w Oświęcimiu,
- ul. Więźniów Oświęcimia 10 – garaże za „Sanepidem".

W jakich godzinach mogę skorzystać z PSZOK?

Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych dla mieszkańców Oświęcimia czynne są od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:00 do 17:00 oraz w sobotę od godz. 8:00 do 13:00.

Jak mogę skorzystać z PSZOK?

Oddając odpady do PSZOK musimy posiadać „KARTĘ PSZOK". Jest to karta uprawniająca właściciela nieruchomości do korzystania z PSZOK dla mieszkańców Oświęcimia. Karta PSZOK to karta elektromagnetyczna wyposażona w nośnik informacji w postaci unikalnego kodu, który przeznaczony jest do automatycznego odczytu i identyfikacji danej posesji.

Jak mogę otrzymać Kartę PSZOK?

Właściciele posesji zamieszkałych w zabudowie jednorodzinnej otrzymali swoje karty wraz z informacją o zmianie stawki wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami na początku 2022 roku. Nowi klienci otrzymają swoje karty po złożeniu deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami składaną do Prezydenta Miasta Oświęcimia. W przypadku zabudowy wielorodzinnej karta będzie wydawana na wniosek właściciela/najemcy po przedłożeniu do wglądu otrzymanego od Zarządu zawiadomienia o wysokości opłaty z tytułu eksploatacji lokalu mieszkalnego.

Jakie odpady mogę dostarczyć do PSZOK?

Mieszkaniec Oświęcimia może dostarczyć do PSZOK posegregowane odpady komunalne, takie jak:

- papier i tektura,
- tworzywa sztuczne i metale,
- szkło,
- odpady ulegające biodegradacji – tylko dla posesji jednorodzinnych bez zadeklarowanego przydomowego kompostownika,
- odpady wielkogabarytowe,
- zużyte opony z samochodów osobowych – limit 4 szt. na posesje / rok,
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- zużyte baterie i akumulatory,
- przeterminowane leki,
- chemikalia (farby, rozpuszczalniki, środki ochrony roślin, itp.),
- odpady remontowe – gruz w ilości 200 kg na mieszkańca / rok,
- oleje, tłuszcze, detergenty,
- odzież i tekstylia.

Co z odpadami niesegregowanymi?

Odpady niesegregowane nie będą przyjmowane w PSZOK. Do punktów można dostarczyć tylko i wyłącznie posegregowane odpady zgodnie z powyższą listą.

Czy w PSZOK mogę pobrać worki na odpady segregowane?

W Punktach Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych można pobrać dodatkowe worki na odpady segregowane.

Jak mogę skontaktować się z obsługą?

Jesteśmy do Państwa dyspozycji od poniedziałku do piątku w godzinach od 6:30 do 14:30 pod nr. telefonu (33) 476-80-81 lub adresem email: pszok@zuk.oswiecim.pl

Teraz już wiesz, jak poprawnie skorzystać z Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. Okaż swoją postawę „EKO" i do zobaczenia na PSZOK!

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miasta Oświęcim

Międzynarodowa pomoc dla Ukrainy

Ogrom pomocy i uczynności mieszkańców gminy Kęty przerasta wszelkie przewidywania. Wsparcie okazywane jest przez wolontariat, moc darów rzeczowych, pomoc organizacyjną a przede wszystkim przyjęcie uchodźców w swoich domach. Pomoc dociera nie tylko do uchodźców w gmienie, ale także na Ukrainę, do gminy Shyroke, leżącej w południowo-wschodniej części kraju w obwodzie dniepropetrowskim.

Działania kęczan znajdują uznanie nie tylko lokalnie, ale są też inspiracją do działania społeczności międzynarodowej, która aktywnie włącza się w kęckie akcje. W drugiej połwie marca do dzieci z Ukrainy, które spędzają czas w Miejscu Aktywności MIeszkańców „Trzynastka" w ramach zajęć świetlicowych, a także do wielu ukraińskich rodzin goszczących w gminie, trafiły dary z Holandii, a dokładnie – miasta Alphen aan den Rijn. Pomoc zorganizowana została spontanicznie dzięki Lali Galewskiej – pochodzącej z Gruzji mieszkance gminy Kęty oraz jej koleżance z Holandii – Aleksandrze Willering.

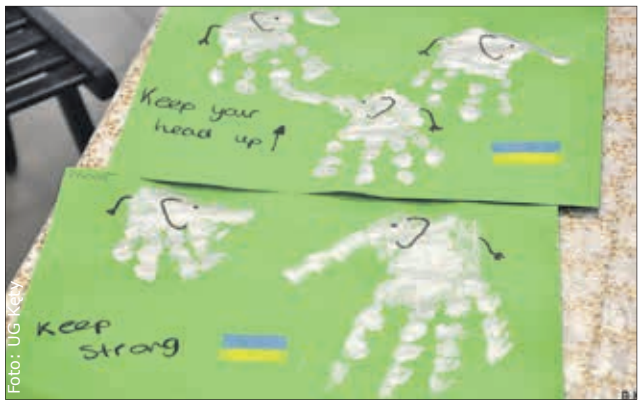

Foto: UG Kęty

Zawiązana w Alphen aan den Rijn zbiórka początkowo miała na celu pozyskanie wózka dziecięcego. Akcja znacząco się jednak rozrosła – lokalna społeczność zebrała w sumie aż dwa busy najróżniejszych darów, w tym dziecięcych plecaków wypełnionych artykułami szkolnymi i zabawkami.

Na szczególnie wyróżnienie zasługują holenderskie przedszkolaki i uczniowie, którzy własnoręcznie przygotowali laurki, dodające otuchy dzieciom z Ukrainy oraz ich najbliższym.

Pomoc dociera nie tylko do Ukraińców przebywających w gmnie Kęty. Początkiem kwietnia do zaprzyjaźnionej z Kętami gminy Shyroke, leżącej w południowo-wschodniej części Ukrainy w obwodzie dniepropetrowskim, trafił transport żywności, środków higienicznych i artykułów dla dzieci. Kęczanie, działając ramię w ramię z Fundacją „Gotowi do Działania" i Miejskim Zakładem Wodociągów i Kanalizacji, kolejny raz nie zawiedli, udowadniając, że nigdy nie zostawiają przyjaciół w potrzebie.

– *Otrzymaliśmy ładunek humanitarny od społeczności przyjaciół z gminy Kęty. Nasi przyjaciele wysłali trochę zapasów – żywność długotrwałą, środki higieniczne i pieluchy. Rzeczy te trafią do mieszkańców, którzy najbardziej potrzebują pomocy. Dziękujemy, że nie porzuciliście nas w trudnej godzinie* – czytamy na oficjalnym facebookowym profilu Shyroke.

Warto zaznaczyć, że zorganizowana w „Trzynastce" akcja stanowiła szybką, bezpośrednią i trafną odpowiedź na apel władz gminy Shyroke, które zwróciły się do Kęt o pomoc w obliczu ataku wrogich sił rosyjskich: – *Nasza społeczność się umacnia, przygotowujemy się do obrony. Pomagamy obronie terytorialnej amunicją, lekarstwami, żywnością. Utworzyliśmy oddziały, aby zidentyfikować i aresztować grupy dywersyjne oraz zapobiec wtargnięciu wroga na naszą ziemię! Wszyscy mieszkańcy, firmy, wolontariusze, przyjaciele zebrali się, aby pomóc naszej armii, naszym obrońcom. Ale potrzebujemy również pomocy i wsparcia od naszych partnerów i kolegów za granicą!* – pisał w połowie marca burmistrz Shyroke, kierując swoje słowa do włodarza Kęt. Te słowa nie mogły pozostać bez odpowiedzi.

Pamięci Piotra Karkoszki

W marcu po raz XXX rozegrany został kolarski wyścig przełajowy o Puchar Burmistrza Gminy Kęty będący również Mistrzostwami Małopolski w kolarstwie przełajowym. Po raz pierwszy ucczono także zmarłego w zeszłym roku zasłużonego trenera Piotra Karkoszkę, organizując imprezę jako memeriał jego pamięci.

Zawodnicy rywalizowali tradycyjnie pomiędzy stadionem TS Hejnał a rzeką Sołą. Dyplomy i medale Mistrzostw Małopolski wręczał prezes Małopolskiego Związku Kolarskiego Marek Kosicki wraz z wiceburmistrzem Gminy Kęty Rafałem Ficoniem. Po dekoracji Mistrzostw Małopolski przyszedł czas na wręczenie pucharów i nagród za XXX wyścig przełajowy i Memoriał Piotra Karkoszki. Puchary wręczał wiceburmistrz Rafał Ficoń, a nagrody – żona trenera „Sokoła" Kęty Jadwiga Barwa-Karkoszka, która w ten sposób pożegnała się z działalnością kolarską.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy Kęty

Dwie nagrody dla Gminy Kęty

Aż dwa projekty zrealizowane przez Gminę Kęty – *Przebudowa terenów rekreacyjnych przy ul. Sobieskiego w Kętach* oraz *Zmiana sposobu użytkowania kamienicy przy Rynek 13 w Kętach poprzez nadanie jej społecznie użytecznych funkcji* nagrodzone zostały w plebiscycie Fundusze Europejskie są w Małopolsce, zorganizowanym przez Zarząd Województwa Małopolskiego

Podczas uroczystej gali, która odbyła się 30 marca w sali Opery Krakowskiej, dyplomy i statuetki z rąk wicemarszałka Województwa Małopolskiego Łukasza Smółki odebrał burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar. - *To są te momenty, które pokazują, że nasza praca ma sens i dowodzą jak świetny zespół pracowników ma Gmina Kęty. Oba projekty to milionowe inwestycje, nieszablonowe, a więc ich realizacja wymagała ogromu konsultacji, spotkań, setek kartek projektów, notatek, zmian, ulepszeń, by ostatecznie powstały miejsca, które mieszkańcy pokochali. Jestem dumny, że udało się przywrócić do niedawna praktycznie opuszczone i okryte złą sławą korty na kęcką mapę obiektów rekreacyjnych, bo grafik wynajęcia boisk jest tam prawie każdego dnia obłożony w całości. Kamienica Rynek 13, czyli Miejsce Aktywności Mieszkańców, stała się sercem Rynku, gdzie naprawdę tętni życie, odbywają się między innymi zajęcia, warsztaty, spotkania, lekcje nauki języków dla uchodźców z Ukrainy, a swoje miejsce pełne zabawek, gier i słodyczy mają też dzieciaki. Uważam, że nagroda za oba projekty jest jak najbardziej zasłużona* – z dumą przyznaje burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar.

Foto: Małopolska.pl

Obok Gminy Kęty, laureatami zostali: Gmina Polanka Wielka, Gmina Brzeszcze oraz Powiat Oświęcimski, które otrzymały po jednej nagrodzie.

Celem plebiscytu było promowanie projektów z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 jako przykładów tzw. dobrych praktyk, podnoszenie świadomości o efektach wdrażania Funduszy Europejskich w Małopolsce, informowanie o projektach dofinansowanych w ramach Funduszy Europejskich a także zainteresowanie mieszkańców województwa małopolskiego tematyką Funduszy Europejskich.

Korty wróciły na mapę Kęt

Modernizacja terenów rekreacyjnych przy ul. Sobieskiego w Kętach, zwanych popularnie „Kortami", stanowiła jedno z największych i najbardziej złożonych zadań, zgłoszonych do realizacji w ramach Programu Rewitalizacji Gminy Kęty. Zakładała bowiem przebudowę starego, niefunkcjonalnego obiektu i wyraźną zmianę jego charakteru. Tak powstało ogólnodostępne, nowoczesne miejsce, sprzyjające uprawianiu sportu, z wydzielonymi strefami do gry w tenisa, siatkówkę oraz koszykówkę i z dostępem do zaplecza sanitarnego, oferujące również dodatkową, atrakcyjną przestrzeń, np. widownię, siłownię zewnętrzną czy stoły do gry w szachy. Zmodernizowana została także „górka", która jak dawniej służy najmłodszym amatorom zimowego szaleństwa w śnieżne dni.

Wszyscy zainteresowani skorzystaniem z oferty „kortów" moga kontaktować się w tej sprawie pod numerem telefonu: 577 308 028.

Kamienica Rynek 13, czyli Miejsce Aktywności Mieszkańców

W odrestaurowanej kamienicy w centrum Kęt powstało reprezentacyjne Miejsce Aktywności Mieszkańców Rynek 13 (MAM Rynek). Było to możliwe dzięki dofinansowaniu z funduszy europejskich w wysokości 2,6 mln zł. Kamienica ta była znana w Kętach i okolicy już w okresie przedwojennym dzięki atrakcyjnym punktom usługowym. Z czasem jednak straciła swój blask i splendor. Sytuację zmieniły dobry plan i inwestycja realizowana przez kęcki samorząd. W latach 2019-2020 przeprowadzono generalny remont.

Swoje nowe siedziby otrzymały tu, m.in. Mediateka Gminnej Biblioteki Publicznej, Wydział Rozwoju Urzędu Gminy, redakcja infokety i „Kęczanina" oraz organizacje pozarządowe. Wielkim atutem Miejsca Aktywności Mieszkańców Rynek 13 jest też Punkt Informacji Turystycznej. A z racji, iż Kęty to rodzinne miasto św. Jana Kantego, w Kamienicy Rynek 13 znajduje się również sala imienia patrona miasta. Rezerwacji sal w „Trzynastce" można dokonać kontaktując siętelefonicznie: (33) 432 25 83, (33) 432 25 84, lub mailowo: rynek13@kety.pl.

Reklama

Reklama

ZATOR

DOLINA KARPIA

Można spacerować po zamkowym parku

Mieszkańcy Zatora i przyjeżdżający do miasta turyści mogą już spacerować w parku przy Zamku Książęcym. Wszystko dzięki zakończeniu pierwszego etapu rewitalizacji otoczenia Zamku.

W ramach przeprowadzonych prac dokonano inwentaryzacji drzewostanu, usunięto samosiewy, chore i spróchniałe drzewa, dokonano nowych nasadzeń i pielęgnacji terenów zielonych. Dalsze prace rewitalizacyjne zostaną przeprowadzone po uzyskaniu przez Gminę Zator stosownych zgód i pozwoleń. Park, którego rewitalizacja prowadzona jest według wytycznych konserwatorskich, będzie miał charakter spacerowy z wytyczonymi alejkami, ławkami i oświetleniem centralnej części.

Cały czas trwają też prace konserwatorskie i restauratorskie Zamku Książęcego. Projekt realizowany przez Fundację Zamek, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020, zakłada przywrócenie funkcjonalności Zamku. W reprezentacyjnych, bogato zdobionych salach: Myśliwskiej i Złotej oraz w sieni zorganizowana zostanie ekspozycja oraz informacja historyczna o Zamku i jego mieszkańcach. Część pomieszczeń przeznaczona zostanie na cele gastronomiczne, a na piętrze dostępne będą sale na spotkania, warsztaty i konferencje.

W trakcie zaplanowanych prac odkopane zostaną prawie wszystkie piwnice. Projektuje się także rozbiórkę wtórnych, chaotycznie wybudowanych ścianek działowych na parterze i na pierwszym piętrze, tym samym przywrócona zostanie skala większości pomieszczeń reprezentacyjnych.

Przewidziana jest też wymiana poszycia dachu, remont elewacji, restauracja ceglanej elewacji wieży oraz restauracja oranżerii.

Podczas prac archeolodzy natrafili na fragmenty średniowiecznego zamku obronnego.

Historyczny dokument wrócił do Zatora

Pochodzący z 1872 roku dokument potwierdzający nadanie „Honorowego Obywatelstwa Królewskiego Miasta Zatora" wrócił do Zatora po renowacji przeprowadzonej w Pracowni Konserwacji i Restauracji Malowideł na Podłożu Papierowym Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Mający 150 lat dokument został odnaleziony przez mieszkańca Zatora, Mariana Kurzaka, podczas prowadzonych w domu prac remontowych. 29 kwietnia 2021 roku historyczny akt został przekazany do Pracowni Konserwacji i Restauracji Malowideł na Podłożu Papierowym działającej w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Naukowcy szczegółowo zbadali dokument określając skład pierwiastkowy użytych farb drukarskich i atramentów, zidentyfikowali włókna oraz wykonali zdjęcia w światłach analitycznych, a następnie przeprowadzili jego pełną konserwację. Działania te możliwe były dzięki partnerskiej współpracy pomiędzy Gminą Zator a Akademią Sztuk Pięknych w Krakowie.

Foto: UM Zator

25 marca br. odnowiony dokument wrócił do Zatora. Odbierając go burmistrz Zatora Mariusz Makuch podziękował dr. hab. profesorowi ASP Jarosławowi Adamowiczowi, dziekanowi Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki oraz dr Reginie Kozik, która przeprowadziła proces konserwacji.

Efekty pracy będzie można podziwiać podczas wystawy planowanej z okazji kolejnej rocznicy lokacji miasta Zatora.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Zatorze.

Reklama

Reklama

TOMICE

DOLINA KARPIA

Pokaz potraw wielkanocnych przyciągnął tłumy mieszkańców

Zalegający za oknami śnieg mógł niektórych nieco zmylić, które święta się zbliżają, ale zapachy unoszące się w niedzielne kwietniowe popołudnie (03.04) w Tomicach rozwiały wszelkie wątpliwości. W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Tomicach przy ul. Dworskiej odbył się bowiem, po dwuletniej przerwie, Gminny Pokaz Potraw Wielkanocnych zorganizowany przez Ośrodek Kultury Gminy Tomice we współpracy z Kołami Gospodyń Wiejskich.

Impreza zgromadziła bardzo wielu mieszkańców, którzy przybyli zobaczyć i skosztować tradycyjnych potraw, które znajdą się na naszych stołach już za kilkanaście dni. Na wspólnym stole Panie z Kół Gospodyń Wiejskich oraz przebywający w naszej Gminie goście z Ukrainy zaprezentowały

Foto: UG Tomice

kilkadziesiąt niezwykłych przysmaków świątecznych. Gminny Pokaz Potraw Wielkanocnych rozpoczął się od występu przygotowanego przez dzieci ze szkoły podstawowej w Woźnikach. Następnie zebranych gości przywitała dyrektor Ośrodka Kultury Gminy Tomice Aneta Homel. W gronie uczestników znaleźli się m.in. Senator RP Andrzej Pająk, Zastępca Dyrektora Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego Dariusz Gawęda, Wójt Gminy Tomice Witold Grabowski, Przewodniczący Rady Gminy Paweł Adamik wraz z radymi i sołtysami oraz ks. proboszcz Aleksander Kasprzyk. On też poświęcił przygotowane do degustacji potrawy. W sposób szczególny przywitani zostali goście z Ukrainy, którzy przebywają na terenie naszej Gminy.

Foto: UG Tomice

Następnie głos zabrał Wójt Gminy Tomice Witold Grabowski, który podkreślił jak ważne jest pielęgnowanie tradycji tych najważniejszych dla chrześcijaństwa świąt, podziękował za organizację pokazu i złożył wszystkim obecnym serdeczne życzenia świąteczne. W podobnym tonie wypowiadali się także zaproszeni goście: Senator RP Andrzej Pająk oraz Przewodniczący Rady Gminy Tomice Paweł Adamik.

Przed przystąpieniem do degustacji tych wszystkich pyszności, których zapach unosił się na sali gimnastycznej, na scenie pojawiły się Panie z Kół Gospodyń Wiejskich, które udowodniły, że nie tylko doskonale gotują, ale też wspaniale śpiewają. Zespoły Śpiewacze „Woźniczanki" w Woźnik, „Radoczanki" z Radoczy, „Wesołe Gosposie" z Witanowic oraz „Biesiada" z Tomic zaprezentowały gościom piosenki związane z obrzędami wielkanocnymi. Nie zabrakło też występu dzieci reprezentujących zespoły wokalno-instrumentalne działające przy Ośrodku Kultury Gminy Tomice.

Foto: UG Tomice

Skoro było coś dla ducha, nie mogło zabraknąć czegoś dla ciała. Wszyscy, których ledwo pomieściła hala sportowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Tomicach, z pewnością nie wyszli głodni. Każdy mógł spróbować przepysznych rarytasów, pod którymi uginał się pięknie przyozdobiony stół. A było w czym wybierać: przeróżne sałatki, chrzan, pasztety, swojskie kiełbasy, wędzonki, jajka faszerowane, keksy z szynką, galantyny, roladki, mazurki i babki wielkanocne kusiły swym smakiem i bardzo szybko znikały ze stołu.

Podkreślić warto, że na stole znalazły się również ukraińskie specjały m.in. galaretka drobiowa po ukraińsku, babka kawowa, pieróg ukraiński, chleb na zakwasie, barszcz ukraiński i gołąbki, które zostały przygotowane na wspólnych polsko-ukraińskich warsztatach zorganizowanych przez panie z radockiego KGW w sobotnie popołudnie w Radoczy.

W trakcie niedzielnego pokazu potraw wielkanocnych 30 mieszkańców naszej gminy dokonano rejestracji w bazie dawców DKMS w ramach akcji „Dobro powraca" organizowanej dla mieszkanki Witanowic Kingi Kajfasz.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy w Tomicach.

Reklama

Rozbudowa sieci wodociągowej w Barwałdzie Górnym

Długo oczekiwana przez mieszkańców inwestycja dobiega końca, mowa o rozbudowie sieci wodociągowej w Barwałdzie Górnym. Łącznie powstanie ponad 3 km wodociągu. Łączny koszt przedsięwzięcia to blisko 1,3 mln zł, przy czym ponad połowa tej kwoty zostanie sfinansowana z otrzymanej dotacji.

Przypomnijmy, na realizację przedsięwzięcia inwestycyjnego Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. otrzymało dofinansowanie ze środków z Europejskiego Funduszu

Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.
Inwestycja obejmuje realizację dwóch odrębnych zadań tj. rozbudowę wodociągu na terenie przysiółka Żarek (ponad 1,3 km sieci) oraz rozbudowę wodociągu na terenie przysiółka Wyręby-Kamieniec (ponad 1,7 km sieci wraz z hydrofornią). Łączny koszt przedsięwzięcia to blisko 1,3 mln zł, przy czym ponad połowa tej kwoty zostanie sfinansowana z otrzymanej dotacji. Firma wykonawcza INO-KOP Rafał Ściera z siedzibą w Świnnej Porębie w najbliższym czasie sfinalizuje wszystkie roboty budowlane związane z przedmiotową inwestycją i już w drugiej połowie 2022 roku będzie możliwe oddanie nowej sieci wodociągowej do użytkowania.

Burmistrz Miasta Augustyn Ormanty oraz Radny Rady Miejskiej Tadeusz Wilk uczestniczyli wspólnie z przedstawicielami MZWiK Sp. z o.o. w roboczym spotkaniu w terenie, na którym omówiono zakres realizowanej inwestycji oraz postęp prac na poszczególnych odcinkach robót.

„Stara Szkoła" w Brodach doczeka się remontu

O remont tego budynku już od dłuższego czasu zabiegała lokalna społeczność i samorząd kalwaryjski, teraz dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych w kwocie 2 mln 66 tys. zł remont uda się przeprowadzić.

Remontowany obiekt został wybudowany pod koniec XIX wieku wówczas w szkole podstawowej, w czterech oddziałach uczyło trzech nauczycieli. Teraz budynek „Starej Szkoły" w Brodach przejdzie gruntowny remont, finał prac zaplanowano na wiosnę 2023 roku.
Budynek odzyska dawny

blask, odnowiona zostanie elewacja budynku, dokonana zostanie też konserwacja i izolacja ścian, które zostaną również ocieplone, będzie dokonana wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, zostanie przeprowadzony również remont i wymiana elementów konstrukcji dachowej.
Wnętrze „Starej Szkoły" zostanie przebudowane, wykonana zostanie drewniana podłoga, powstaną dodatkowe ściany na parterze i poddaszu, zostanie również zagospodarowane i przebudowane poddasze, wykonana zostanie dodatkowa klatka schodowa, w obiekcie zostanie wymieniona instalacja elektryczna, wodno-kanalizacyjna i centralnego ogrzewania.
Wartość prac wyniesie 2.296.401,30 złotych, Gmina Kalwaria Zebrzydowska otrzymała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych w kwocie 2 mln 66 tys. zł co stanowi 90% zaplanowanych kosztów.

Rower wypożyczysz w Kalwarii Zebrz.

Można śmiało powiedzieć, że każda aktywna osoba, która pojawi się w Kalwarii Zebrz. znajdzie coś dla siebie! Władze miasta systematycznie inwestują w sport.

Prawdziwą perełką jest stadion „Kalwarianki" zarządzany przez Centrum Kultury Sportu i Turystyki.

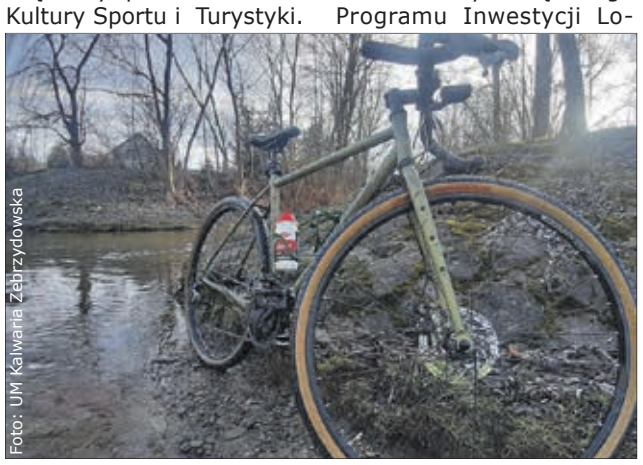

Właśnie rusza tutaj budowa wypożyczalni rowerów.
Zakres prac obejmował będzie min. montaż konstrukcji stalowej i wykonanie nawierzchni z kostki brukowej. Koszt prac wyniesie 156 tys. zł i zostanie sfinansowany z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych. Finał prac zaplanowano na koniec czerwca br.
Docelowo w wypożyczalni znajdzie się około 20 rowerów o różnych parametrach.

Takiej ścieżki jeszcze nie było

Rozpoczynają się prace związane z budową ścieżki rekreacyjnej w Kalwarii Zebrzydowskiej. Na ten cel Gmina Kalwaria Zebrzydowska otrzymała wsparcie w wysokości 548 tys. złw ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - gminy górskie.

Zaplanowana ścieżka będzie zaczynać się obok Środowiskowego Domu Samopomocy przy Alei Jana Pawła II, biegnąc do stadionu „Kalwarianki" i kończąc się przy boisku „Orlik".
Miejsce to posiada bardzo ciekawą topografię terenu i zalesienia, będzie to doskonałe miejsce dla osób, które będą chciałby odpocząć od miejskiego zgiełku. Dodatkowym atutem będzie bezpośrednie sąsiedztwo z obiektami sportowymi zlokalizowanymi na stadionie.
Roboty budowlane polegać będą na wykonaniu ścieżki rekreacyjnej o nawierzchni z kruszywa mineralnego o szerokości max. 2,5 m, powstanie również kładka nad ciekiem wodnym. W parku zostaną zamontowane lampy solarne, pojawią się również ławeczki i barierki zabezpieczające, dodatkowo zostanie wykonana instalacja elektryczna zasilająca cały park, dzięki czemu będzie można spacerować tam po zmroku.
Prace mają potrwać około pół roku, całość prac wyniesie 548 tys. zł, w całości zostaną sfinansowane w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, wykonawcą zadania jest „STOPIAK" z Barwałdu Średniego. Warto dodać, że inwestycja może zostać zrealizowana dzięki wsparciu i pomocy Wojewody Małopolskiego Łukasza Kmity i Posła RP Filipa Kaczyńskiego.

Wcześniej w bezpośrednim sąsiedztwie zaplanowanej ścieżki powstał park spacerowy wykonany w czynie społecznym, głównie przez członków Zarządu Osiedla nr 1 o długości około 300 m, dzięki połączeniu z nowopowstającym miejscem łączna długość tras spacerowych wyniesie blisko 1 km.

Obecny Park Spacerowy już cieszy się dużą popularnością szczególnie wśród okolicznych mieszkańców. To miejsce będzie miało ogromny potencjał i ma szansę stać się popularnym miejscem spotkań nie tylko mieszkańców Kalwarii Zebrzydowskiej, ale i turystów.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Kalwarii Zebrzydowskiej

O co chodzi ze zmianami w nadawaniu telewizji?

Od jakiegoś czasu w telewizji pojawiają się informacje o nadchodzącej zmianie standardu nadawania telewizji i konieczności sprawdzenia czy nasze telewizory spełniają nowe wymagania. W naszym regionie zmiany te nastąpić mają 23 maja. O co chodzi i czy będziemy musieli wymieniać telewizory?

Zmiana ta dotyczy tylko telewizji naziemnej, a więc osoby, które korzystają z telewizji satelitarnej lub kablowej nie muszą niczego sprawdzać i zmieniać.
A co w przypadku gdy korzystamy z telewizji naziemnej? W naszym regionie zmiany nastąpić mają 23 maja. Od tego dnia telewizja nadawać będzie korzystając z ulepszonego sygnału w standardzie DVB-T2/HEVC. Pozwoli na oglądanie większej liczby programów w wyższej jakości obrazu i dźwięku.

Czy mój telewizor spełnia wymagania?

Po wprowadzeniu zmiany, programy telewizji naziemnej będą odbierane tylko przez telewizory wyposażone w odpowiednie funkcje. Czy wasz telewizor jest przystosowany do zmian? Można to sprawdzić już teraz korzystając z próbnej emisji programów w DVB-T2/HEVC. Potrzebujecie do tego tylko telewizora, pilota i kilku minut czasu. Na wszelki wypadek warto mieć też pod ręką instrukcję obsługi odbiornika, ponieważ każdy producent może w trochę inny sposób nazywać różne funkcje i umieszczać je w innych miejscach menu telewizora. Po włączeniu telewizora, na pilocie znajdujemy przycisk ustawień i uruchamiamy tę funkcję. Na wyświetlonej liście szukamy pozycji „odbiór naziemny" albo obrazka, który ją oznacza (może to być na przykład rysunek masztu nadającego sygnał lub anteny). Wybieramy ją i zatwierdzamy.
Teraz szukamy na ekranie opcji „automatyczne wyszukiwanie kanałów". Zanim ją uruchomimy, pamiętajmy, że po zakończeniu wyszukiwania zmienią się wcześniejsze ustawienia wszystkich programów w telewizorze i mogą na przykład mieć inne numery. Odbiornik może sam wyświetlić takie ostrzeżenie i poprosić nas o potwierdzenie.
Jeżeli się zdecydujemy, uruchamiamy wyszukiwanie automatyczne. Telewizor zacznie sam wyszukiwać dostępne programy, nie powinno to trwać zbyt długo. Kiedy skończy, wracamy do zwykłego trybu oglądania telewizji i sprawdzamy, czy pojawiły się programy nadawane w DVB-T2/HEVC. Najlepiej wyszukać kanał testowy Telewizji Polskiej Sprawdzam TV, który w łatwy sposób pozwala przekonać się, czy posiadany odbiornik jest przystosowany do odbioru naziemnej telewizji cyfrowej w nowym standardzie nadawania DVB-T2/HEVC. Jeśli widać obraz oraz słychać dźwięk oznacza to, że Twój telewizor lub dekoder najpewniej spełnia wymagania nowego standardu. Jeśli natomiast słyszysz dźwięk, a nie widzisz obrazu, aby nadal cieszyć się bezpłatną telewizją w wyższej jakości wymagana jest wymiana sprzętu na zgodny ze standardem DVB-T2/HEVC.
W takiej sytuacji konieczny będzie zakup dekodera, który kosztuje ok. 100 zł i w zupełności wystarcza do odbioru telewizji w nowym standardzie.

Foto: Jarosław Zięba

Wystarczy tylko nowy dekoder

Można także kupić nowy odbiornik telewizyjny, ale w tym przypadku należy zwróć uwagę na kilka rzeczy:

- telewizor musi być przystosowany do odbioru telewizji naziemnej w standardzie DVB-T2,
- wymagany jest odbiór kodowania obrazu w standardzie HEVC (H.265/MPEG-H),
- telewizor powinien odbierać kodowanie fonii w standardzie MPEG-2 Audio Warstwa 2 i Dolby E-AC-3,
- jeśli odbiornik umożliwia podłączenie do Internetu, to powinien on obsługiwać standard HbbTV w wersji przynajmniej 2.0.1.

Ponadto, jeżeli odbiornik ma umożliwiać odbiór programów o ultra wysokiej rozdzielczości (UHDTV/4k), to powinien oprócz powyższych, spełniać także dodatkowe wymagania tj.:

- odbiór obrazu HEVC HDR w wersjach HLG10 oraz PQ10,
- odbiór dźwięku w wersji Dolby AC-4.

Powyższe cechy powinny być wyszczególnione w specyfikacji technicznej odbiornika lub w instrukcji obsługi.

Rząd dofinansuje zakup

Każde gospodarstwo domowe, które ma sprzęt niedostosowany do nadchodzących zmian, a którego sytuacja materialna nie pozwala na poniesienie kosztów wymiany sprzętu może otrzymać dofinansowanie na ten cel. Dofinansowanie możesz otrzymać w wysokości: 100 zł do zakupu dekodera lub 250 zł do zakupu telewizora.

Wniosek o dofinansowanie na zakup dekodera lub telewizora można złożyć osobiście lub przez pełnomocnika za pośrednictwem: formularza online na platformie gov.pl lub Poczty Polskiej w tradycyjnej formie papierowej.
Po złożeniu wniosku osoba uprawniona otrzyma specjalny kod na podany w formularzu online adres e-mail lub w postaci wydruku przekazanego przez pracownika Poczty Polskiej, który będzie rejestrował wniosek w systemie. Otrzymany kod z przyznanym świadczeniem można zrealizować w sklepach, które przystąpią do programu.

Reklama

Wydarzyło się kiedyś

Królewska warownia

Władze gminy Lanckorona zabiegają o pozyskanie funduszy na rewitalizację ruin zamku na Górze Lanckorońskiej. To jedna z najstarszych budowli w naszym regionie, powstała za czasów króla Kazimierza Wielkiego, który „zastał Polskę drewnianą, a zostawił murową”.

Budowlany rozmach Kazimierza Wielkiego nie może być porównywany z jakimkolwiek innym okresem w dziejach Polski. Ostatni w królów piastowskich wybudował 53 zamki i 27 otoczonych murem obronnym miast. Nie wiadomo, skąd władca czerpał fundusze na tak wielkie inwestycje. Królewski skarbiec z pewnością nie pozwalał na taki rozmach. Wszystko wskazuje więc na to, że pieniądze na budowle pochodziły od mieszczan. Monarcha za złożone przez nich datki zwalniał ich ze świadczeń należnych w owym czasie na rzecz króla. Mądry władca w ten sposób tracił część dochodów, jednak w dłuższej perspektywie udało mu się zbudować bezpieczne państwo, które dzięki temu szybciej się rozwijało i bogaciło.

Foto: zamki.pl

Lokalizacja kilkudziesięciu zamków wybudowanych przez Kazimierza nie była przypadkowa. System obronny obejmował całe państwo, jednak największy nacisk położony był na tereny graniczące z Krzyżakami i Czechami, gdyż to właśnie stamtąd groziło Koronie największe niebezpieczeństwo. Szczególne miejsce w systemie obronnym miały tzw. Orle Gniazda wzniesione na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Większość z nich powstała na wzgórzach wśród wapiennych skał i była trudna do zdobycia. System zamków sprawdził się jeszcze za panowania Kazimierza, podczas wojny polsko-czeskiej toczonej w latach 1345-1348.

Zamek w Lanckoronie został zbudowany przez Kazimierza Wielkiego w połowie XIV wieku i strzegł granicy ziemi krakowskiej z Księstwem Oświęcimskim, które podlegało wówczas królowi czeskiemu Janowi Luksemburskiemu. Granica przebiegała u stóp Lanckorońskiej Góry, na zachód od wzniesienia, na którym stanął zamek. Po jej drugiej stronie, na szczycie góry Żar (527 m n.p.m.), stał w XIV wieku nieistniejący już zamek w Barwałdzie.

Do dzisiejszych czasów nie zachowały się żadne informacje o walkach toczonych na tym terenie przez wojska Kazimierza Wielkiego.

Z czasem zamek stanowił rezydencję starostów lanckorońskich i kilkakrotnie zmieniał właścicieli. Największy rozgłos warownia zyskała podczas Konfederacji Barskiej. W 1768 roku zamek został zajęty przez konfederatów pod wodzą Maurycego Beniowskiego i stał się jednym z ich najważniejszych punktów wypadowych w Małopolsce. W rejonie zamku stoczonych zostało w tym czasie kilka bitw. Pierwsza z nich miała miejsce w listopadzie 1769 roku, gdy Kazimierz Pułaski, wygrał potyczkę z wojskami rosyjskimi. Kolejny raz zamek był świadkiem walk 20 lutego 1771 roku, gdy próby zdobycia zamku podjął się korpus rosyjski pod wodzą Aleksandra Suworowa. Rosjanie ponieśli jednak ogromne straty i musieli się wycofać. Oblężenie to przeszło do historii jako obrona Lanckorony. Kolejne walki pod murami zamku miały miejsce kilka miesięcy później – 21 maja 1771 roku. Potyczka, zwana bitwą pod Lanckoroną, zakończona została porażką konfederatów, jednak zamek nie został przez wojska rosyjskie zdobyty.

Po pierwszym rozbiorze Polski, w 1772 roku, zamek przeszedł we władanie austriackie. Powstało tutaj więzienie dla przestępców kryminalnych. Z czasem zostało ono jednak zlikwidowane, z zamek został wysadzony w powietrze i opuszczony. Od tego czasu budowla popadała w coraz większą ruinę. Do dnia dzisiejszego z zamku zachował się jedynie zarys murów oraz fragmenty dwóch baszt.

Jarosław Zięba

Cudze chwalicie...

Orientalny pałac w Osieku

Patrząc na zdjęcie tego pałacu trudno uwierzyć, że znajduje się on w Polsce. Wieża z cebulastym hełmem zakończona krzyżem z... półksiężycem, wąskie okna z podkowiastymi łukami. Typowe oznaki stylu mauretańskiego. Skąd taka budowla znalazła się w Osieku, w Małopolsce Zachodniej?

Pałac w Osieku jest budowlą wyjątkową w skali całej Polski. W jego architekturze można znaleźć motywy zaczerpnięte z budowli mauretańskich i tureckich? Skąd wzięły się one w Osieku. To efekt przebudowy pałacu w latach trzydziestych bądź czterdziestych XIX wieku. Właścicielem posiadłości był wtedy Karol Józef Larisch, zaś projekt przebudowy przygotował prawdopodobnie polski architekt włoskiego pochodzenia, Franciszek Maria Lanci. Orientalnego wyglądu pałac nabrał nie tylko z zewnątrz, ale także wewnątrz. Pałacowe pokoje zmieniły się w sale z baśni tysiąca i jednej nocy. Ściany i sufity pokryły biało-niebieskie mauretańskie wzory. Wiele z tych elementów zachowało się do dziś, a największe wrażenie robi balowa Sala Mauretańska. Niestety zwiedzenie wnętrza jest obecnie prawie niemożliwe.

Foto: arch.

Z rąk Larischów końcem XIX wieku pałac trafił do rodu Rudzińskich, którzy mieszkali tutaj do II wojny światowej prowadząc w Osieku bogate życie kulturalne i towarzyskie. Na bale i spotkania przyjeżdżali tutaj m.in. Ignacy Mościcki, Józef Piłsudski i kardynał Adam Stefan Sapieha.

Po 1945 roku w pałacu siedzibę miał Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej. Historyczni właściciele – Rudzińscy – odzyskali pałac w roku 2009. Przez jakiś czas mieszkał w nim urodzony w Osieku w 1925 roku Maciej Rudziński. Gospodarz chętnie oprowadzał wycieczki, jednak po kilku latach pałac sprzedał. Nowy właściciel odnowił elewację i rozpoczął przygotowania do utworzenia tutaj kompleksu hotelowo-usługowego.

Plany do dziś nie zostały zrealizowane, warto jednak przyjechać do Osieka, aby przynajmniej z zewnątrz zobaczyć unikatową budowlę.

mis

Reklama

Reklama

Poradnik dietetyka

Jak przetrwać Święta bez zbędnych kilogramów?

W tym roku Wielkanoc wypada dość późno. Mam nadzieję, że wiosna zawita już wtedy w całej okazałości i po obfitym posiłku będzie można wybrać się na spacer w ciepłej i słonecznej aurze. Aktywność fizyczna jest oczywiście bardzo ważna, ale nie zapominajmy, że na nasze samopoczucie i pracę przewodu pokarmowego niewątpliwie najbardziej wpływa to, co zjemy w czasie świąt.
Jak zatem przetrwać święta bez zbędnych kilogramów i bez poczucia, że nic nie wolno nam zjeść? Czy musimy rezygnować z tradycyjnych świątecznych dań? Moim zdanie nie!

Wystarczy, że będziesz przestrzegać poniższych zasad.
Najważniejsze – nie rób wielkich zakupów!

Rubryka redagowana
we współpracy
z
Poradnią Dietetyczną „Dieta i My"

www.dietaimy.pl

Listę potrzebnych produktów zrób na spokojnie w domu. Przeanalizuj, jak dużo czasu spędzisz w domu i przelicz, ile przez ten czas dasz radę zjeść. Być może święta spędzisz u rodziny, więc duże zakupy nie będą potrzebne? Kiedy rozmawiam z moimi pacjentami po świętach, najczęściej słyszę, że podczas świąt jeszcze dobrze sobie radzili z jedzeniem mniejszych porcji i przestrzeganiem pór posiłków, ale cały plan posypał się po świętach, kiedy zostało mnóstwo jedzenia i nie chcąc, żeby się zmarnowało, zjadali większe porcje.
Przygotuj żołądek na święta. Już dziś postaraj się o regularne posiłki, małe objętościowo i łatwostrawne. Staraj się unikać produktów smażonych w panierkach, tłustych sosów czy słodyczy. Pij również dużo wody mineralnej (1,5-2l) z mineralizacją 500-1000 mg składników mineralnych / 1l.

Często problematycznym dniem dla osób jedzących 5 posiłków dziennie jest Wielki Piątek. Kościół bowiem zaleca zjadanie tylko 3 posiłków. Zjedz więc 3 główne posiłki (śniadanie, obiad i kolację),a pozostałe dwa zastąp szklanką (250-300 ml) owocowo- warzywnego lub warzywnego soku.

W Niedzielę i Poniedziałek Wielkanocny również staraj się zjeść tylko 5 posiłków. Zjedz pożywne śniadanie wielkanocne. Jeśli jesz coś bardziej tłustego i smażonego, nałóż sobie małą porcję, a resztę talerza uzupełnij warzywami. Będziesz mieć poczucie, że zjadłeś to, na co masz ochotę, a nie dostarczysz dodatkowych kalorii. Im wcześniej w ciągu dnia zjesz bardziej kaloryczny posiłek, tym lepiej. Organizm spokojnie strawi go do wieczora.
Jeśli masz ochotę, zjedz również nieduży kawałek ulubionego ciasta - ale potraktuj je jako drugie śniadanie lub podwieczorek.
Przez cały dzień staraj się pić dużo wody mineralnej. Możesz do niej wkroić kilka plasterków cytryny, limonki lub pomarańczy.

Mam jeszcze taką może na pozór śmieszną radę - przy stole usiądź jak najdalej od miejsca, w którym leżą Twoje ulubione potrawy, a zwłaszcza przekąski. Jeśli będziesz siedzieć blisko, nawet nie zauważysz, kiedy kawałek będzie już w twoich ustach i zaczniesz podjadać. Kiedy usiądziesz dalej i będziesz musiał wstać, żeby sięgnąć po przekąskę, może bardziej się zastanowisz nad zjedzeniem jej.

I pamiętaj! Święta trwają tylko 2 dni! Od wtorku powróć do zdrowych nawyków żywieniowych!
Jeśli jednak chcesz spróbować zdrowszych, a równie smacznych dań na święta, zapraszam do naszej mini książki kucharskiej zamieszczonej poniżej.

Marta Tobiczyk

Reklama

Wielkanocne przepisy

Jajka faszerowane pomidorami suszonymi

- 4 jajka,
- pomidory suszone w oleju 30 g,
- jogurt naturalny 50 g,
- słonecznik 10 g,
- zioła prowansalskie

Jajka ugotować na twardo, przekroić na połowę, wydrążyć żółtka. Żółtka połączyć z jogurtem, posiekanymi pomidorami, słonecznikiem i przyprawami. Nałożyć farsz na białka. Posypać słonecznikiem.

Jajka z awokado i łososiem

- 4 jajka,
- dojrzałe awokado 80 g,
- musztarda 5 g,
- koperek,
- natka pietruszki,
- wędzony łosoś pokrojony w cienkie plasterki 50 g.

Jajka ugotować na twardo, przekroić na połowę, wydrążyć żółtka. Żółtka połączyć z zgniecionym widelcem awokado, musztardą i koperkiem. Farsz nałożyć na białka. Na wierzch położyć Plasterek łososia, na górę listek natki pietruszki.

Jajka faszerowane z tuńczykiem

- 4 jajka,
- szczypiorek 10 g,
- cebula 20 g,
- tuńczyk w sosie własnym 100 g,
- jogurt naturalny 50 g

Ugotować jajka na twardo. Obrać ze skorupki, pokroić na połówki, wyjąć żółtka. Pokroić drobno szczypiorek małą cebulę, tuńczyka w sosie własnym, żółtka i jogurt naturalny. Przyprawić pieprzem i solą do smaku. Faszerować białka jajek powstałą masą.

Pasztet z soczewicy

- 200 g czerwonej soczewicy,
- 100 g nasion słonecznika,
- 100 g płatków owsianych,
- 100 g cebuli,
- 2 ząbki czosnku,
- 150 g marchewki,
- 50 g pietruszki,
- 3 jajka,
- sól, pieprz, słodka papryka, majeranek,
- natka pietruszki,
- 2 liście laurowe;
- olej rzepakowy,
- sezam i słonecznik do dekoracji.

Soczewicę przepłukać, zalać 2 szklankami wrzątku, dodać trochę soki, liście laurowe, gotować po przykryciem 20 minut. Wyciągnąć liście laurowe. Słonecznik zalać wrzątkiem, odstawić na 10 min. Odlać wodę. To samo zrobić z płatkami owsianymi. Cebulę pokroić w drobną kostkę, zeszklić na niewielkiej ilości oleju. Dodać startą na tarce o grubych oczkach marchewkę i pietruszkę, dusić 10 minut. Wszystkie składniki połączyć w dużej misce. Doprawić do smaku.
Przełożyć do keksówki wysypanej bułką tartą lub wyłożonej papierem do pieczenia. Posypać na górze słonecznikiem i sezamem. Piec 45 minut w 180 stopniach, aż pasztet lekko się zarumieni i brzegi zaczną odchodzić od foremki.

Roladki z szynki

- 4 jajka;
- ulubiona szynka – kilka plasterków,
- 100 g ogórków kiszonych,
- 10 g musztardy,
- 100 g jogurtu greckiego,
- starty chrzan,
- natka pietruszki

Jajka ugotować na twardo, zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Ogórki pokroić w drobną kostkę. Jajka pomieszać z ogórkami i musztardą. Przygotowany farsz zawinąć ciasno w rulonik z szynki.
Podawać z sosem z jogurtu, chrzanu i pietruszki.

Babka cytrynowa (porcja to 100g)

- 100 g mąki pszennej,
- 100 g mąki orkiszowej pełnoziarnistej,
- 100 g jogurtu greckiego,
- 4 jajka,
- 100 g ksylitolu,
- 100 g masła (w temperaturze pokojowej),
- skórka starta z jednej cytryny,
- sok z małej cytryny,
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia,
- szczypta soli.

Polewa:
- 100g zmielonego ksylitolu,
- kilka łyżeczek soku z cytryny.

Masło zmiksować z ksylitolem, dodać żółtka, zmiksować. Białka ubić na sztywno. W osobnej misce zmieszać mąki, proszek do pieczenia i sól. Dodać je do masła. Dodać jogurt, skórkę i sok z cytryny, zmiksować. Powoli dodawać pianę z białek, delikatnie mieszając. Powstałą masę przelać do keksówki wyłożonej papierem do pieczenia. Piec w 170 stopniach przez 40-50 minut.
Polewę przygotować mieszając składniki do momentu uzyskania jednolitej konsystencji.

MKS Andrychów powalczy o awans

MKS Andrychów zajmując drugie miejsce w grupie 4 II ligi siatkarskiej zapewnił sobie prawo gry o awans do I ligi. Na trzecim miejscu sezon zasadniczy zakończył zespół Kęczanina Kęty.

Tegoroczne rozgrywki II ligi siatkówki zostały zreorganizowane. Zrezygnowano z fazy play-off, a udział w turniejach premiowanych awansem do I ligi zapewniały sobie tylko dwie najlepsze zespołu sezonu zasadniczego z każdej z czterech grup.

W grupie czwartej, w której występują MKS Andrychów i Kęczanin Kęty, rywalizacja o awans toczyła się do ostatniej kolejki. Ich uczestnikami były właśnie zespoły z naszego regionu. O ile pierwsze miejsce zapewnił sobie już wcześniej zespół MCKiS Jaworzno, przed ostatnimi meczami andrychowianie mieli tylko jeden punkt przewagi nad rywalami z Kęt. Aby utrzymać przewagę MKS Andrychów musiał pewnie wygrać z Błękitnymi Ropczyce. Podopieczni trenera Tomasza Rupika stanęli na wysokości zadania i wygrali 3:0 broniąc drugiego miejsca. Kęczanin także wygrał swój mecz (3:0 z Akademią Talentów Jastrzębskiego Węgla) i zajęli trzecie miejsce, choć w całym sezonie wygrali o jeden mecz więcej MKS Andrychów.

Foto: facebook.com/MKS Andrychów

Nagrodą za drugie miejsce jest dla andrychowian prawo gry w turnieju półfinałowym. Wystąpią w nim cztery zespoły z pierwszych i drugich miejsc poszczególnych grup II ligi. Po dwa najlepsze zespoły turniejów półfinałowych zagrają w turnieju finałowym. Awans do I ligi uzyskają dwie drużyny.

Kalwarianka i Niwa bez straty punktów

Rozpędza się piłkarski sezon na regionalnych boiskach. Zgodnie z przewidywaniami w wadowickiej lidze okręgowej o awans walczą zespoły Kalwarianki i Niwy Nowa Wieś, które wiosną nie straciły jeszcze punktu.

Foto: Jarosław Zięba

Kalwarianka dobrą formę pokazała już w pierwszym wiosennym spotkaniu, pokonując Zgodę Byczyna aż 8:0! Potem zespół z Kalwarii wygrał derby ze Skawą Wadowice 4:1, a w ostatnim spotkaniu pokonał LKS Gorzów 1:0.

Mimo dobrego początku rundy Kalwarianka straciła pozycję lidera na rzecz Niwy Nowa Wieś. Wszytko przez atak zimy i odwołaną kolejkę w pierwszy kwietniowy weekend. Niwie przypisano bowiem w tej kolejce 3 punkty za walkower z wycofanym z rozgrywek Sokołem Przytkowice, zaś Kalwarianka zaległy mecz rozegra dopiero 27 kwietnia (z Hejnałem Kęty).

Poza punktami za mecz z Sokołem, Niwa zainkasowała także po 3 punkty w spotkaniach z MKS-em Libiąż (wygrana na wyjeździe 2:0), Brzeziną Osiek (2:0 u siebie) i Fablokiem Chrzanów (9:2 u siebie).

Niwa ma obecnie 46 punktów, a Kalwarianka 44 i jeden rozegrany mecz mniej. Trzecia Viktoria Jaworzno ma 40 punków.

Re-Plast Unia wicemistrzem Polski

Hokeiści Re-Plast Unii Oświęcim zostali wicemistrzami Polski powtarzając wynik sprzed dwóch lat, kiedy to rozgrywki zostały skrócone ze względu na pandemię koronawirusa. Tym razem rozgrywki przeprowadzono bez problemów, a Unia w finałowych meczach uległa GKS-owi Katowice.

Zakończony kilka dni temu sezon nie był dla Unii łatwy. Warto przypomnieć, że po czterech kolejkach oświęcimianie zajmowali… ostatnie miejsce.

W finałowej rozgrywce GKS Katowice nie pozostawił jednak Unii żadnych szans zwyciężając kolejno 4:2 i 1:0 w Katowicach oraz 5:3 i 4:1 w Oświęcimiu.

Foto: Jarosław Fiedor

Potem było zdecydowanie lepiej i przez pewien czas Re-Plast Unia była nawet liderem rozgrywek. Ostatecznie sezon zasadniczy biało-niebiescy zakończyli na drugim miejscu, tracąc do lidera – GKS-u Katowice – dwa punkty.

W play-off Unia pokonała STS Sanok (wygrywając 4 i przegrywając 1 mecz) i JKH Jastrzębie 4:2.

O niedosycie wśród zawodników i kibiców świadczyć może wypowiedź kapitana Unii Krystiana Dziubińskiego po zakończonym sezonie: *Szczerze powiedziawszy, to przegraliśmy w tym sezonie wszystko co było do przegrania: Superpuchar Polski, Puchar Polski i teraz finał play-off. Każdy może sobie mówić co tam chce, ale takie są fakty. To mnie najbardziej boli.*

Reklama

ZatorlanD
PARK ROZRYWKI

BAW SIĘ NA CAŁEGO!

SEZON 2022

OTWARCIE 23.04

NAJWIĘKSZY W EUROPIE PARK RUCHOMYCH
DINOZAURÓW
ORAZ PARK MITOLOGII, OWADÓW I LUNAPARK

NOWOŚCI 2022:

NOWA STREFA „AKROPOLIS"

NOWE ATRAKCJE

DOM SZALONEGO NAUKOWCA

Ponad 100 ruchomych dinozaurów

28 ogromnych owadów ludzkich rozmiarów

Ponad 60 atrakcji dla dzieci w każdym wieku

46 postaci mitologicznych nad stawem

Zobacz, jak bawią się nasi Goście:
ZatorlandParkiRozrywki
zatorland
Zatorland Park Rozrywki
zatorlandofficial

TU NAS ZNAJDZIESZ:
ul. Parkowa 7, 32-640 Zator
tel.: 667 979 220, e-mail: info@zatorland.pl